

Czego od rządu domagają się protestujący rolnicy, str. 15

Umowa tylko ustna – czyli jak chce współpracować rządząca w Łowiczu koalicja? str. 10

Łukasz Sęk najpopularniejszym sportowcem, str. 17

CZWARTEK 17 stycznia 2019 | NR 3 (1333) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Wielki pożar: spłonął magazyn przy Parkowej

Milion złotych strat, ale życia uratowane

Pracowali całe życie – a w jeden wieczór większość poszła na marne. Co zrobić? Taki los – mówią właściciele budynku produkcyjno-magazynowego przy ulicy Parkowej, w którym 13 stycznia wieczorem wybuchł pożar.

Był bardzo niebezpieczny, bo w bliskiej odległości znajdują się stacja benzynowa i domy. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, bardzo duże są natomiast straty materialne właścicieli, starszego już małżeństwa mieszkającego tuż obok.

Pożar wybuchł na skutek zwarcia instalacji elektrycznej, jak stwierdzili strażacy nazajutrz, choć nie ma do końca pewności czy było to zwarcie przewodów, czy któregoś z urządzeń. Dowodzący akcją komendant PSP st. kpt. Arkadiusz Makowski podkreśla, że strażacy zawsze określają jedynie prawdopodobną przyczynę pożaru.

W każdym razie palili się budynek, w którym składowany był różnego rodzaju sprzęt (zgrzewarki, wyłaczarki, silos do granulatu) i materiały związane z działalnością produkcyjną, głównie kartony. Stał tam też dostawczy Mercedes z 2002 roku. W przeszłości mieścił się w tym pomieszczeniu zakład produkujący maszyny do przerobu folii. Od 2016 roku działalność była zawieszona, bo właściciel przeszedł na emeryturę.

Źródło pożaru było umiejscowione na poddaszu. Obiekt, który uległ pożarowi, ma około 300 m² powierzchni i jest połączony przez część warsztatowo-maga-



Gaszenie pożaru od strony ul. Napoleńskiej.

zynową (która ocalała) z domem, w którym mieszkało małżeństwo właścicieli.

Przyjemna niedziela zmieniła się w koszmar

Właścicielom wydawało się już, że to będzie zwykły, przyjemny weekend, z wcześniejszą wizytą znajomych, mszą świętą i popołudniową przejażdżką, jakiego często odbywali, bo ich samochód wymagał od czasu do czasu rozruszania. Wrócili – jeśli dobrze pamiętają – około 17.00. Nie spodziewali się, że w ciągu godziny spadnie na nich prawdziwa katastrofa.



Tak dużego pożaru w Łowiczu nie było już od dawna.

– Żona powiedziała, że chyba przypalają się kurczaki, które po powrocie wrzuciła do piekarnika, bo czuła spaleniznę – relacjonuje nam właściciel (oba prosili nas o nieużywanie nazwiska). – Chwilę później usłyszeliśmy huk, prawdopodobnie wybuchła opona w samochodzie. Wyjrzałem za okno i zamarłem, bo zobaczyłem skaczące po poddaszu płomienie i gęsty dym. Zadzwoiliśmy na straż. Okazało się, że ktoś już to zgłosił chwilę wcześniej.

– Jak wybiegaliśmy z domu to nie wiedziałam, czy jeszcze do niego wrócimy – opowiada jego żona.

str. 2



Ekipa wolontariuszy WOŚP z drużyny „Nin'Hil”, która kwestowała w Boczach Chełmońskich i Kocierzewie Południowym.

Łowicz, Bolimów, Kiernozia | WOŚP Rekordowe wyniki, ale o radość trudno

46.417,99 złotych zebrali wolontariusze sztabu w Łowiczu podczas 27. Wielkiego Finału WOŚP, a to tylko jeden ze sztabów kwestujących na naszym terenie. Kwestowali z uśmiechami na twarzach, zadowoleni, że ludzie okazują im życzliwość i chętnie wrzucają pieniądze do puszek. Jeszcze w niedzielę przed godziną 20.00 nikt nie mógł wiedzieć, że radość tego dnia zmać tragedią podczas finału w Gdańsku.

W Łowiczu, tradycyjnie już, głównym organizatorem kwesty był hufiec ZHP – 2/3 z około 150 wolontariuszy to jego harcerze. Spora część wolontariuszy to uczniowie II LO i Szkoły Podstawowej w Popowie, ale byli też podopieczni innych szkół, a także dorośli. Wolontariusze łowickiego sztabu kwestowali w różnych miejscowościach powiatu łowickiego.

Można powiedzieć, że pogoda przez większość dnia dopisywała. – Może nie jest ciepło, ale najważniejsze, że nie pada na głowę – mówili niemal wszyscy wolontariusze spotkani przez nas przed godziną 16.00, bo wtedy właśnie spadł deszcz i to dość intensywny.

Jak mówiła nam szefowa sztabu hm. Katarzyna Kordecka – największe obawy co skuteczności zbiórki wiązały się nie z pogodą – WOŚP przecież od zawsze jest w styczniu – ale z zakazem handlu obowiązującym w tamtą niedzielę, bo zawsze sporo zbierano do puszek w marketach i przed nimi.

Wolontariusze podkreślali, że ludzie na ulicach w zdecydowanej większości podchodzili do nich przychylnie. – Podobno w TVP nas już dzisiaj obsmarowali, ale w Łowiczu nie trafiłam jeszcze na nikogo, kto by powiedział coś złego – mówiła nam jedna z harcerki. – Przeciwnie, wielu ludzi

podchodzi i mówi, że są z nami, dziękuję albo gratuluje.

– Wrzucamy do puszek co roku, od kiedy powstał WOŚP – mówili państwo Katarzyna i Radosław z Łowicza. – Staramy się też zawsze powiedzieć „dziękuję” wolontariuszom, żeby wiedzieli, że doceniamy ich świetną pracę.

Na Nowym Rynku, wraz z wozami strażackimi i sprzętem, rozstawili się druhowie z różnych jednostek OSP, m.in. z Łowicza, Błędowa, Bochenia, Rogóżna czy Ostrowa.

str. 3

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >22

Sport >27

Pogoda >30

Łowicz | Pijarskie LO w pierwszej 100 w rankingu Perspektyw

Wielki sukces pijarskiego liceum

Pijarskie Liceum Ogólnokształcące Królowej Pokoju w Łowiczu znalazło się na znakomitej 63. pozycji na liście 2.200 liceów w Polsce.

To najwyższe miejsce spośród liceów w naszych okolicach. To jednocześnie 6. miejsce wśród liceów w województwie łódzkim.

63. miejsce pijarskiego LO jest średnią dwóch rankingów: olim-

pijskiego i maturalnego. W rankingu olimpijskim szkoła zajęła setne miejsce z czterema finalistami następujących olimpiad: filozoficznej, fizycznej, lingwistyki matematycznej i teologii katolickiej. Jeśli zaś chodzi o wynik maturalny, to szkoła zajęła 62. miejsce. W roku 2018 szkoła była sklasyfikowana na 132. miejscu, a w roku 2017 – na miejscu 122. – To wielki sukces całej wspólnoty szkolnej. W tym roczniku mieli-

śmy bardzo zdolnych i ambitnych uczniów. Trzeba jednak pamiętać też o tym, że wykonali oni bardzo dobrą, wspólną pracę z naszymi nauczycielami i to nie tylko na lekcjach, ale również poza lekcjami, w soboty, czy ferie – komentuje wynik dyrektor Przemysław Jabłoński.

Ciekawy wydaje się też fakt, że do pierwszej dziesiątki najlepszych szkół w województwie weszły tylko dwie szkoły



z mniejszych miast. Na 3. miejscu w rankingu wojewódzkim jest Klasyczne LO im. ks. St. Konarskiego ze Skierniewic (27. miejsce w kraju).

str. 5



Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 817**
e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**
MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łowicz | Wielki pożar: spłonął magazyn przy Parkowej

Milion złotych strat, ale życia uratowane

dokończenie ze str. 1

Całe szczęście oboje ocalili, ale jeszcze dużo czasu minie, zanim dojdą do siebie. Straty materialne są wstępnie szacowane na około milion złotych, a co najgorsze, ubezpieczenie skończyło się zaledwie trzy miesiące wcześniej. – Nieubezpieczony był budynek, maszyny, samochód – mówi właściciel. – Powiem szczerze, że przy mojej emeryturze zwyczajnie nie było mnie stać na płacenie tych wszystkich ubezpieczeń. Wcześniej tak, płaciłmym przez całe życie, bardzo duże ubezpieczenia, ale wystarczyły trzy miesiące i wszystko to poszło na marne. Co zrobić? Taki los.

Oboje, nie kryjąc emocji, mówią, że pracowali na to wszystko ciężką i uczciwą pracą. – Bez żadnego urlopu, bez wytchnienia, praktycznie nawet nie było czasu, żeby iść na spacer wiosną – mówi. – Może trzeba było więcej korzystać z życia, kiedy był na to czas...

O krok od stacji benzynowej

Na stacji benzynowej dowiedzieliśmy się, że jako pierwszy pożar zauważył pracownik, który usłyszał głośny huk. Mieszkaniec ulicy Parkowej powiedział nam z kolei, że znana jest mu wersja o tym, że ogień mogło zauważyć dziecko sąsiadów, które akurat wyglądało przez okno, a w następstwie powiadomiono straż. Rozbieżność tych wersji może wynikać z faktu, iż kilka osób w tym samym czasie zorientowało się, że wybuchł pożar.

– Akurat oglądałem skoki w telewizji, jak wyrzależ, to tu już wszystko się paliło, niedługo potem przyjechały straże – relacjonuje sąsiad. Przyznał, że szczęśliwie wiatr wiał w kierunku przeciwnym do jego posesji i pobliskiej stacji benzynowej.

RELACJA STRAŻAKA

– Stanęliśmy samochodem od strony stacji paliw. Jak zawiąło, to tam też było czuć śmierdzący dym. Jakby paliły się jakieś plastiki. Chłopak, którzy byli bliżej i gasili, musieli cały czas być w aparatach oddechowych, inaczej nie daliby rady – opowiada nam jeden ze strażaków ochotników, którzy uczestniczyli w akcji. Ilość wykorzystanych butli z powietrzem szybko rosła – a przecież większość jednostek straży ma ich po kilkanaście (np. jednostka OSP Łowicz dysponuje 12 butlami), dlatego też do akcji zadysponowany został z jednostki straży z Łodzi zapas butli powietrznych



Widok pożaru z terenu stacji paliw przy ulicy Napoleńskiej.

Przeszło 100 strażaków na miejscu

Natychmiast po zgłoszeniu przyjechały zastępy PSP oraz tych OSP, które mogły dotrzeć najszybciej – z Łowicza, Pilaszkowa, Ostrowa i Bochenia. To jednak nie wystarczyło, stopniowo wysyłane były kolejne jednostki OSP z Jamna, Rogóżna, Bednar, Nieborowa, Złakowa Kościelnego, Zdun i Dzierżgowa. W szczytowym momencie w działaniach brało udział blisko 100 strażaków.



Żona powiedziała, że chyba przypalają się kurczaki, które po powrocie wrzuciła do piekarnika, bo czuć spaleniznę.

właściciel budynku

wraz z dodatkowym sprzętem służącym do ich napełniania. PSP Łowicz nie dysponuje mobilną stacją napełniania butli. Zapas powietrza z butli wystarcza do około pół godziny – w zależności od tego jak intensywnie strażak oddycha (większe zmęczenie = szybszy oddech = szybsze zużycie powietrza). Punkt napełniania butli zorganizowany został przy ul. Gen. Klickiego. – Na dole, przy stacji paliw, bardzo czuć było dym, a na podnośniku na górze nie dałoby się oddychać bez aparatów – powiedział nam strażak zaangażowany w akcję od strony ul. Napoleńskiej.

Konieczne było wsparcie z Komendy Miejskiej w Łodzi, w postaci kontenera ODO, który umożliwił ładowanie na miejscu aparatów ochrony dróg oddechowych. Oprócz jednostek zaangażowanych w akcję, zaalarmowane były też kolejne jednostki z Bednar i Boczek Chelmońskich, które przyjechały na Seminarijną, by w razie wypłynięcia innych zgłoszeń (których ostatecznie nie było) zastąpić JRG.

Akcją dowodził komendant PSP w Łowiczu st. kpt. Arkadiusz Makowski. Jak mówi – największą trudnością było silne zadymienie oraz fakt, że akcja prowadzona była w strefie dość gęstej zabudowy. Pożar gaszony był z obu stron – od Parkowej i od Napoleńskiej – wodą i pianą gaśniczą. Strażacy, z wykorzystaniem podnośnika, musieli też wyciąć i zdjąć część blaszanego pokrycia dachu, aby stworzyć lepszy dostęp do źródła pożaru.

Podczas pożaru strażacy używali bardzo duże ilości wody – podawali kilka prądów wody zarówno od strony ul. Parkowej, jak i Napoleńskiej. Woda z samochodów ratowniczo-gaśniczych nie wystarczyła jednak na długo. Średniej wielkości samochody strażackie mają beczki o pojemności rzędu 2,5 tysiąca do 5 tysięcy litrów wody, a pompy na nich zamontowane mają wydajność rzędu 2-4 tysięcy litrów na minutę. Wodę z samochodu gaśniczego można więc zużyć dosłownie w kilka minut. Pierwsza woda wykorzystywana do gaszenia oczywiście pochodziła z beczek

OGIEN GASIŁO PRAWIE 100 STRAŻAKÓW

Trwająca blisko 9 godzin akcja gaśnicza zakończyła się ok. 3 w nocy. Uczestniczyło w niej 8 jednostek z PSP w Łowiczu (w tym samochody operacyjne) oraz 17 zastępów gaśniczych Ochotniczych Straży Pożarnych z całej okolicy. Z ogniem walczyło 16 strażaków z Państwowej Straży Pożarnej i 81 ochotników – łącznie blisko 100 druhow. aa

Utrudnieniem mogła być też ciasna, zwarta zabudowa i płatanina wąskich ulic dojazdowych. Sam wjazd w ulicę Parkową od strony Klickiego jest na tyle wąski, że z trudem mieści się w nią samochód osobowy. Sąsiad opowiada nam, że jeden z wozów strażackich chciał wjechać do niego na podwórko, jednak wycofał

samochodów gaśniczych, ale zawsze w takich sytuacjach strażacy od razu przystępują do budowania linii, którą może być przepompowywana woda do samochodów. Jeśli ciśnienie wody w sieci hydrantowej jest wystarczające, to poprzez tzw. linię główną woda doprowadzana jest do rozdzielacza i podawana do samochodów biorących udział w akcji. Okazało się jednak, że ciśnienie wody w hydrancie przy ul. Gen. Klickiego było zbyt niskie, by można było na bieżąco napełniać beczkę więcej niż jednego samochodu. Dlatego samochody jeździły po wodę również w inne rejony miasta. mak



Jedną z rozważanych przyczyn pożaru był zapłon samochodu, ale strażacy nie potwierdzają tej teorii – źródło umiejscawiają na poddaszu.

PGE ZADBAŁO O BEZPIECZEŃSTWO AKCJI GAŚNICZEJ

Z powodu pożaru i wielogodzinnej akcji gaśniczej, kilkuset odbiorców pozbawionych było energii elektrycznej przez niespełna 1 godzinę, a kilkudziesięciu – prawie 6 godzin. PGE Dystrybucja Oddział Łódź poinformowała nas, że na skutek pożaru nie poniosła żadnych strat materialnych. Energetycy uczestniczyli pośrednio w przebiegu działań gaśniczych. Po otrzymaniu informacji o pożarze, o godz. 18.24 wyłączono linię średniego napięcia, 15 kV, zasilającą

w rejonie pożaru około 500 odbiorców. Po przyjeździe pogotowia energetycznego na miejsce zdarzenia wyłączono jeszcze 2 obwody linii niskiego napięcia przebiegające w pobliżu miejsca pożaru (było to około 40 odbiorców). Linię 15 kV załączono ponownie o godz. 19.15. Dwa obwody linii niskiego napięcia – dopiero o godz. 1.12. – Wyłączenia podyktowane były bezpieczeństwem prowadzenia akcji gaśniczej – poinformowała nas Bożena Matuszczak-Królak, rzecznik PGE Łódź Teren. mwk

się z obawy o to, że może ugrząść w wodzie, która ściekała z gaszonego budynku. – Tylko tu u nas, na stacji, stało kilkanaście wozów strażackich – relacjonuje nam pracownik.

Strach i niepewność dookoła

Nie było zarządzanej ewakuacji mieszkańców pobliskich domów jednorodzinnych, ale większość z nich i tak szybko wyszła na zewnątrz, zobaczyć co się dzieje. Niektórzy mówili, że słychać było huk. Patrzyli na to – co zrozumieli – z przejęciem. – Żeby tylko ugasił, zanim się rozprzestrzeni – słyszeliśmy.

Komendant Makowski uspokaja, że w tej sytuacji, mimo wiatru w kierunku stacji benzynowej, nie było zagrożenia rozprzestrzenienia się pożaru dalej, był to pożar wewnętrzny obiektu, nie wydostający się, zresztą został dobrze zabezpieczony. Zapewnia, że nic nie groziło stacji benzynowej (a tym samym wszystkiemu dookoła).

– Wyszędłem akurat do klienta, który podjechał na stację, zobaczyłem ogień i buchający dym – mówi pan Tomasz, pracownik tej stacji, który zauważył pożar o godzinie 18.04. – Wiatr wiał akurat w tym kierunku, że dym szedł na dystrybutory. Dobrze, że dość wysoki jest mur oddzielający stację od tego magazynu.

Pan Tomasz przyznaje, że strach był duży, ale, co najważniejsze, nie odebrał mu przytomności umysłu. Natychmiast po zawiadomieniu służb pracownik odłączył wszystkie urządzenia na stacji benzynowej i opuścił ją. Nie był jedynym, który zgłaszał pożar, bo mniej więcej w tym samym czasie dzwonił również na straż zaniepokojeni sąsiedzi.

Strażacki wysiłek

– Podziwiam tych ludzi, często bardzo młodych, którzy czy to w ramach swojej pracy, czy nawet służąc jako ochotnicy, musieli tam być w tym dymie, w tym ogniu – mówiła nam współwłaścicielka obiektu. – Dopiero jak się to zobaczy z bliska, można mieć pełne wyobrażenie.

Padający podczas akcji deszcz, momentami intensywny, raczej nie miał większego wpływu na przebieg akcji, jedynie taki, że powodował dyskomfort strażaków. – To pożar wewnętrzny budynku, deszcz jest raczej marnym sprzymierzeńcem – mówił nam jeden z nich.

Akcja zakończyła się o godzinie 2.55, po 9 godzinach.

Wąski wjazd w Parkową

Współwłaścicielka dotkniętego pożarem obiektu sama stała kiedyś, wiele lat temu, na czele społecznego komitetu, który zabiegał o poszerzenie wjazdu z ul. Klickiego w Parkową, argumentując to m.in. właśnie względami bezpieczeństwa przeciwpożarowego, ale też codziennym komfortem mieszkańców próbujących tam wjechać. Komitet dotarł nawet do wydanego tuż po II wojnie światowej aktu sprzedaży, według którego sprzedający przekazał nawet pieniądze na poszerzenie i utwardzenie drogi. Na przeszkodzie stanęło jednak to, że wymagałoby to wkroczenia i zajęcia terenu prywatnego, na co nie zgadzał się właściciel.

Komendant Makowski jednak podkreśla jeszcze raz, że problemu z wjazdem nie było, wozy strażackie wjechały na Parkową przez Magazynową i Basztową. – Nie miało to istotnego wpływu na przebieg akcji – stwierdza. tm

Aktualności



Jak co roku łowicki WOŚP otrzymał wsparcie od motocyklistów klubu „No. 16”.



Wolontariuszy można było spotkać w wielu miejscach w Łowiczu, a najłatwiej na Nowym Rynku.



Impreza w Kiernozi miała ciekawą i rozbudowaną część artystyczną.

Łowicz, Bolimów, Kiernoza | WOŚP: kwesta i imprezy w dobrych nastrojach – a potem szok po tragedii w Gdańsku

Rekordowe wyniki, ale o radość trudno

dokończenie ze str. 1

Oprócz sprzętu najczęściej kojarzonego ze strażą pożarną, można też było zobaczyć sprzęt do akcji na wodzie i pod wodą, prezentowany przez OSP Ratownictwo Wodne Łowicz.

Zainteresowaniem cieszyły się też lodowisko OSiR, na którym w ramach WOŚP można poznać najważniejsze techniki gry w hokeja. Wśród najmłodszych amatorów łyżew byli tacy, którzy nigdy wcześniej nie mieli w ręku hokejowego koja.

Zgłodniałych harcerze częstowali bigosem.

W sali gimnastycznej budynku po Gimnazjum nr 1 od godziny 16.00 harcerze prowadzili animacje i zabawy dla dzieci. Zainteresowaniem cieszyły się też fotolustro, malowanie twarzy i wata cukrowa. W tym samym czasie w restauracji „Polonia” przy Starym Rynku odbywało się karaoke, również w ramach finału WOŚP.

W Kocierzewie Południowym wolontariusze zebrali dla łowickiego sztabu 4.150,29 zł. Kwestowała grupa 11 osób, z czego 9 to harcerze drużyny „Nin’hill”. W dniu wielkiego finału kwestowali głównie przed i po mszach świętych w kościołach w Boczkach Chełmońskich. Wcześniej, w tygodniu, zbiórkę przeprowadzono też w Szkole Podstawowej w Kocierzewie Południowym.

Łącznie sztab w Łowiczu zebrał 46.417,99 zł, bijąc tym samym ubiegłoroczny rekord.

– Dzień po finale był dla całego sztabu i chyba większości wolontariuszy wyjątkowo smutny, chociaż zebrana kwota w normalnych okolicznościach napawałaby optymizmem i radością – mówi hm. Kordecka. – Śmierć prezydenta Adamowicza odebraliśmy z szokiem i niedowierzaniem, z którego cały czas nie możemy się otrząsnąć, dodatkowo jeszcze poruszyła nas informacja o rezygnacji Jurka Owsiaka, bez

którego trudno sobie wyobrazić WOŚP. Mamy nadzieję, że jeszcze zmieni swoją decyzję, wolontariusze już wypełniają krążącą po internecie petycję, by zmienić zdanie.

Jak na pierwszy raz, to wynik „kosmiczny”

W Kiernozi finał zorganizowany został w ramach działań sztabu w Pacynie, z którym Kiernoza nawiązała współpracę w ubiegłym roku. Wtedy większość atrakcji miała miejsce w Pacynie, w tym roku role się niejako odwróciły i tym samym po raz pierwszy mieliśmy dużą imprezę pod szyldem WOŚP w tamtejszej szkole podstawowej.

W jej przygotowanie i przeprowadzenie zaangażowanych było wielu mieszkańców i gości. Zorganizowano m.in. występy uczniów szkół z Kiernozi, Pacyny, a także z Kocierzewa Południowego, które zaprezentowały swoje oryginalne „Jaselka Polskie”.



Grupa wolontariuszy, którą spotkaliśmy przy ulicy Koziej w Łowiczu.

Można było też obejrzeć występy Zespołu Pieśni Ludowej „Kiernozianie” i chóru „Jurzenka”. Strażacy przygotowali pokazy sprzętu i udzielania pierwszej pomocy.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się licytacja, zwłaszcza gadżetów sportowych, takich jak na przykład piłka z autografami piłkarzy reprezentacji Polski, piłka z autografami koszykarzy Księżaka Łowicz czy koszulki piłkarskie, m.in. Macieja Rybusa.

Zorganizowanie takiej imprezy przyniosło wymierne rezultaty w zebranych datkach. W czasach, kiedy w Kiernozi organizowana była sama kwesta, zbierano zwykle po 2.000-2.500 tys. zł, tym razem osiągnięto wynik 11.289 zł.

– Wierzę, że w ludziach jest dobro i to dobro zawsze było, trzeba tylko stwarzać okoliczności, w których będzie się ono mogło rozwijać i ujawniać – mówił Marek Radaszkiewicz, dyrektor szkoły w Kiernozi.

Wynik zbiórki w Kiernozi, zważywszy na to, że była organizowana pierwszy raz, określa jako „kosmos”. – Mamy nadzieję, że to będzie trwało, bo już w trakcie tego finału przychodziły nam do głowy kolejne pomysły, żeby uczynić go jeszcze lepszym – mówi.

Wynik przeszedł najmielsze oczekiwania

Orkiestra grała też w hali sportowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bolimowie, gdzie czuwał nad nią Gminny Ośrodek Kultury. Od rana po ulicach miejscowości chodzili wolontariusze, a o 15.00 rozpoczął się finał w hali gimnastycznej przy szkole podstawowej.

Organizatorzy sprzedali wiele darów otrzymanych od mieszkańców nie tylko Bolimowa i gminy Bolimów, ale też z innych miejscowości, jak na przykład Nieborów, Bednary, Skierniewice czy Sochaczew. Te o niewielkiej, symbolicznej wartości, można było wygrać na loterii za los o wartości 5 zł. Te o większej wartości mate-

rialnej trafiły na licytację w przerwach pomiędzy występami artystycznymi i innymi atrakcjami, które prowadziła dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska.

Długo można wymieniać przykłady ciekawych rzeczy, które zlicytowano – gustowne złote serduszka, gliniane aniolki, wielka stolnica, voucher na trening personalny czy na przewóz autobusem do 80 km, zegar ścienny czy obrazy, nie mówiąc już o masie koszulek WOŚP czy mniejszych gadżetów. Wielki tort za 320 zł wylicytował wójt Stanisław Linart – nie dla siebie, bo podzielił się nim z wolontariuszami. Ciast i słodczy zresztą nie brakowało

Publiczność obejrzała występy Bolimowskiej Orkiestry Dętej, zespołu „Pasjonata”, dzieci z przedszkola i szkoły w Bolimowie, zespołu „Wianeczek” ze szkoły w Kęszycach, a także solowe występy Wiktorii Gapys, Wiktorii Cybulskiej, Michaliny Wysockiej oraz Kamila Dawdziuka.

W sali gimnastycznej przez cały czas toczyły się zabawy sportowe i ruchowe dla dzieci i młodzieży, najmłodszy, pod okiem uczniów klasy mundurowej ZSP w Bolimowie, korzystali z mini zjeżdżalni.

WOŚP w Bolimowie organizowany był po raz 8. i w tym roku zdecydowanie pobił rekord, jeśli chodzi o zebrane dla potrzebujących dzieci pieniądze. Zebrano 41.157 zł (z czego przeszło 21 tys. z datków do puszek, resztę z licytacji, loterii, sprzedaży ciast i innych atrakcji). To prawie dwa razy więcej niż w ubiegłym roku, choć już wtedy wynik wydawał się wyśrubowany – i przeszło cztery razy więcej niż podczas pierwszego finału w 2012 roku. Łącznie z gminą Lipce Reymontowskie, która miała wspólny sztab z gminą Bolimów – zebrano przeszło 70 tys. zł.

– Nawet nie liczyliśmy na taki wynik – przyznaje Irena Śmigiera-Milewska. – To efekt zaangażowania i współpracy bardzo wielu ludzi oraz instytucji. Naszą siłą zawsze były całe rodziny, które co roku wspierają WOŚP, czy to przez danie fantów na licytację, czy to ich licytowanie – okazuje się, że stale ich przybywa. Szkoda, że radość z tego trwała tak krótko, bo położyła się na nią cieniem tragedii z Gdańska.



To był też wyjątkowy WOŚP dla Ireny Śmigiera-Milewskiej, dyrektor GOK prowadzącej akcję w Bolimowie od lat, która w tym roku przechodzi na emeryturę.



Zorganizowanie WOŚP w Szkole Podstawowej w Kiernozi okazało się strzałem w dziesiątkę.



Przekazywanie zebranych puszek w sztabie, na I piętrze budynku po dawnym Gimnazjum nr 1.



Na wszystkich głodnych czekał na Nowym Rynku gorący bigos.

Aktualności



**Wysoki krawężnik
uszkadza samochody
– ale ma to być poprawione. str. 12**



Na należącym do miasta terenie w okolicach ul. Matejki widoczny jest przede wszystkim gruz, wywożony tu nielegalnie.

Łowicz | Korabka

Wysypisko gruzu w okolicach ul. Matejki

Mieszkająca w dzielnicy Korabka w Łowiczu czytelniczka poinformowała nas o zwalach gruzu i śmieci, jakie zwożone są – jej zdaniem również przez służby miejskie – na teren pomiędzy ul. Armii Krajowej a kościołem na Korabce.

Chodzi o teren tuż za osiedlem bloków, gdzie w planach jest ul. Matejki. Jak na razie ma ona tylko swój początek, reszta terenu nie jest zagospodarowana.

Kilka lat temu biegła tam ścieżka przez piękną łąkę, gdzie ludzie wychodzili z psami, a jesienią zbierali grzyby. Natomiast teraz jest tam wyjeżdżona droga przez samochody, które zwożą na ten teren śmieci i odpady z całego miasta i okolic. Począwszy od wielotonowych odpadów betonowych poprzez odpadki z gospodarstw domowych – to fragment wspomnianego maila.

W dalszej części jego autorka wyraża obawę, że miasto będzie miało problem ze sprzedażą takich działek, gdy kiedyś je wystawi, ponieważ tak bardzo zagruzowany teren uniemożliwi pobudowanie fundamentów

domu czy założenie na działce ogródka.

Wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak, pytany przez nas o ten teren, stanowczo powiedział, że żadne służby miejskie ani osoby prywatne nie otrzymały nigdy zgody na to, aby na teren przy Matejki wywozić gruz czy inne śmieci. Jest to samowola ludzi, z którą miasto od dłuższego czasu walczy, ponieważ problem trwa już kilkanaście lat. Służby miejskie wywoziły stamtąd śmieci już nie raz i uprzętały teren, ale problem wraca.

– Prosimy takie przypadki zgłaszać do nas albo na policję. I spisywać numery rejestracyjne pojazdów, które tam wożą śmieci – zaapelował do mieszkańców.

Zarówno wiceburmistrz, jak i naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miejskim Grzegorz Pełka, powiedzieli nam, że w tym roku nie są planowane żadne prace inwestycyjne na ul. Matejki – budowa tej ulicy. Na razie miasto nie będzie też działek przy Matejki wystawiać na sprzedaż, ponieważ w pierwszej kolejności stara się zbyć działki przy ul. Włada. A na te niestety nie ma chętnych, chociaż – zdaniem Grzegorza Pełki – mają dobrą lokalizację, a teren jest uzbrojony. **mwk**

Łowicz | Jest drugi wiceburmistrz

Mariusz Siewiera już w pracy

Zgodnie z zapowiedziami burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, Mariusz Siewiera został zatrudniony na stanowisku drugiego wiceburmistrza Łowicza z początkiem roku. 2 stycznia był po raz pierwszy w pracy.

Przypomnijmy, że Siewiera był kandydatem komitetu wyborczego Łowicze.pl w ubiegłorocznych wyborach na burmistrza Łowicza. Nie dostał się do drugiej tury, w której walczyli obecny burmistrz oraz kandydat PiS Jakub Wolski, ale wspólnie z drugim kandydatem, Michałem Sobczakiem z KW Porozumienie Łowicze, udzielił poparcia obecnemu burmistrzowi na kilka dni przed głosowaniem.

22 listopada, już po wyborach, Krzysztof Kaliński w czasie sesji Rady Miejskiej po raz pierwszy zapowiedział, że powoła Mariusza Siewierę na drugiego, po Bogusławie Bończaku, wiceburmi-



Mariusz Siewiera (pierwszy z lewej) w czasie sesji Rady Miejskiej, jeszcze jako radny.

strza Łowicza. Od tamtego czasu burmistrz nie odpowiadał na pytania o zakres pracy nowego pracownika urzędu ani o jego wynagrodzenie. A chcieli to wiedzieć nie tylko dziennikarze, ale także radni miejscy, którzy pytali o to na ostatniej sesji, 28 grudnia.

Burmistrz poinformował o tym dopiero 2 stycznia, gdy Mariusz Siewiera rozpoczął pra-

cę. Pensja zasadnicza nowego wiceburmistrza została ustalona na 4 tys. zł, dodatek funkcyjny na 2 tys. zł oraz dodatek specjalny w wysokości 2,7 tys. zł, dodatek stażowy 560. Łącznie daje to 9.260 zł brutto.

Wiceburmistrzowi Siewierze podlegać będą trzy miejskie wydziały: inwestycji i remontów, spraw obywatelskich oraz strategii

i obsługi przedsiębiorców, oprócz tego trzy miejskie jednostki: Zakład Usług Komunalnych, Miejski Zakład Komunikacji i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Mariusz Siewiera powiedział nam, że jego umowa o pracę w Stadninie Koni w Walewiczach, gdzie był zastępcą głównego księgowego, została rozwiązana za porozumieniem stron. Pierwszy dzień pracy rozpoczął od załatwiania w urzędzie spraw związanych z jego zatrudnieniem, burmistrz Kaliński oprowadził go po kolejnych wydziałach i przedstawił urzędnikom.

Ustalono już, że drugi wiceburmistrz Łowicza będzie urzędował w gabinecie (na I piętrze głównego budynku), który dotąd zajmował przewodniczący Rady Miejskiej. Burmistrz Kaliński powiedział nam, że obecny przewodniczący Henryk Zasepa, jeśli zajdzie taka potrzeba, będzie mógł korzystać z dowolnego pomieszczenia w ratuszu, w tym także z jego gabinetu. Oprócz tego swoje pomieszczenie zachowuje biuro Rady Miejskiej, gdzie znajdzie się też miejsce dla przewodniczącego. **tb**

Prawo | Koniec użytkowania wieczystego

Wieczyści użytkownicy stali się właścicielami

W poprzednim numerze NŁ pisaliśmy o tym, że od 1 stycznia użytkowanie wieczyste budynków mieszkalnych zostało zniesione, a dotychczasowi użytkownicy przejmą zamieszkiwane nieruchomości na własność.

Pisaliśmy o problemie z punktu widzenia władz samorządowych Łowicza, teraz zamieszczamy kilka praktycznych informacji dla samych użytkowników, którzy stają się właścicielami.

Warto raz jeszcze podkreślić, że ustawa, która obowiązuje od 1 stycznia, dotyczy tylko lokali mieszkaniowych (zaliczane są do nich budynki, w których ponad 50% powierzchni jest wykorzystywane na cele mieszkaniowe). Przekształceniu uległy również wszelkie pomieszczenia przynależne do budynku mieszkalnego, takie jak na przykład garaże.

Dotychczasowy użytkownik już 1 stycznia stał się formalnie właścicielem, niejako automatycznie (nie musi podejmować żadnych starań w tym kierunku). To władze lokalne lub państwowe (w zależności od tego, na czyich gruntach leżała nieruchomość) są zobowiązane do wydania zaświadczenia o wysokości rocznej opłaty przekształceniowej, która będzie równa dotychczasowej rocznej opłacie za użytkowanie (wg stanu na 1 stycznia) – na zaświadczeniu, oprócz kwoty, będzie też podany numer konta. Na wydanie takiego zaświadczenia urzędy mają 12 miesięcy.

Dotychczasowy użytkownik ma natomiast prawo do przyspieszenia tej procedury, poprzez złożenie wniosku o wydanie zaświadczenia, zobowiązując tym samym organ do zrobienia tego nie później niż w ciągu 4 miesięcy. W przypadku współwłaścicieli potrzebne są do tego podpisy ich wszystkich bądź upoważnienia.

Opłata przekształceniowa jest ustawowo rozłożona na 20 lat – o czym pisaliśmy już tydzień temu. Przypominamy też o możliwości wcześniejszej, jednorazowej spłaty całości z bonifikatą (trzeba będzie złożyć w urzędzie wniosek, którego wzór zostanie wkrótce opracowany). W przypadku nieruchomości, które znajdowały się na gruntach Skarbu Państwa, taka bonifikata wynosi 60% wartości należności, jeżeli zostanie ona spłacona w pierwszym roku obowiązywania nowych przepi-

sów, z każdym kolejnym rokiem bonifikata będzie o 10% mniejsza). Takie same stawki bonifikat będą obowiązywały na dotychczasowych gruntach miejskich w Łowiczu – przynajmniej tak przewiduje projekt uchwały, który musi być jeszcze przyjęty przez radę miejską.

Każdy rok zwłoki obniża więc możliwość do uzyskania bonifikaty.

Osoby, które będą wolały spłacać należność w ratach, muszą się liczyć z ich waloryzacją (nie częściej niż raz na trzy lata) zgodnie ze wskaźnikami inflacyjnymi GUS. Z kolei deweloperzy, właściciele lokali użytkowych i osoby prowadzące działalność gospodarczą w lokalach i domach mieszkalnych powinni uważać, żeby bonifikata nie przekraczała pomocy de minimis, co skutkowałoby koniecznością dopłat z tego tytułu. **tm**

Łowicz | Budynek już stoi, ale do otwarcia jeszcze daleko

Łódzka firma pogrzebowa buduje przy Emaus

Widać już kształt i rzeczywisty rozmiar „domu przedpogrzebowego”, który powstaje na prywatnej działce w sąsiedztwie cmentarza na Bratkowicach.

Wiele lat temu był tam plac manewrowy jednej ze szkół nauki jazdy. Działka ta od dawna należy do łódzkiej, ale działającej nie

tylko w samej Łodzi, dużej firmy pogrzebowej H. Skrzydlewska. Budowa rozpoczęła się jesienią, pisaliśmy o tym w NŁ. Budynek ma mieć sporą powierzchnię, bo ponad 1 tys. m². Planowane jest tam umiejscowienie m.in. kwiatarni, sali wystawowej trumien, w której eksponowanych ma być ich kilkanaście lub więcej, chłodni na zwłoki oraz kaplicy. Dom przedpogrzebowy ma – według inwestora – zostać uruchomiony w 2020 roku. **mak**



Budynek już stoi, ale tzw. stan surowy jeszcze nie został zamknięty.

REKLAMA

PROMOCJA OPAŁU

KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t
ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t
EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t
Workowany +50 zł/t

ORYGINALNIE PAKOWANY
EKOGRΟΣZEK SKARBЕК
wartość opała: pow. 28 MJ/kg - 1050 zł/t

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Łowicz | Pijarskie LO w pierwszej 100 w rankingu Perspektyw

Wielki sukces pijarskiego liceum

dokończenie ze str. 1

Drugą ze szkół w pierwszej dziesiątce w województwie jest liceum pijarskie (6. miejsce w woj.). Pozostałe szkoły są z Łodzi i jedna – na miejscu 9. – z Tomaszowa Mazowieckiego (II Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego).

Nie jako przy okazji dyrektor przypomina też o zupełnie innych wskaźnikach świadczących nie tylko o wynikach osiąganych przez uczniów, ale również o jakości pracy w szkole, a mianowicie o tzw. EWD – edukacyjnej wartości dodanej. Jest to rodzaj badania, które ma pokazywać, w której szkole uczniowie osiągają w ciągu 3 lat największe postępy. We wszystkich czterech kategoriach (przedmiotów humanistycznych, odrębnie języka polskiego, przedmiotach matematyczno-przyrodniczych i odrębnie samej matematyce) zdecydowanie najlepiej ze szkół w naszej okolicy wypadło Pijarskie LO. Pisaliśmy o tym na łamach NŁ jesienią ubiegłego roku.

Nie tylko zakuwali

Dyrektor Przemysław Jabłoński podkreśla również, że nie byli to uczniowie, którzy wyłącz-

nie siedzieli w książkach i uczyli się, mówiąc wprost „zakuwali”. – Prowadzili w szkole bardzo ciekawe uczniowskie życie. Angażowali się w działalność samorządu szkolnego, teatru, przygotowywali różne szkolne wydarzenia – mówi.

Wracając do rankingu Perspektyw, warto wyjaśnić, jaka była metodologia służąca do przygotowania rankingu. Otóż licea ogólnokształcące zostały ocenione za pomocą trzech kryteriów. Były to: po pierwsze sukcesy szkoły



Licea zostały ocenione za pomocą trzech kryteriów. Były to: sukcesy szkoły w olimpiadach, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych oraz wyniki matury z przedmiotów dodatkowych.

w olimpiadach (waga 30%), wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (waga 25%) oraz wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (waga 45%). By szkoły nie miały wpływu na ocenę, do sporządzenia rankingu wykorzystano dane ze źródeł zewnętrznych wobec nich: protokołów olimpiad, zestawień okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz dane Systemu Informacji Oświatowej. Ponadto łączne wskaźniki sukcesów olimpijskich odnoszone były do liczby uczniów w szkole.

„Zgrzyt” przez RODO

Nie obyło się natomiast w tym roku bez „zgrzytów”. Autorzy rankingu wyjaśniają, że wprowadzenie RODO zaowocowało problemami z uzyskaniem wyników z części olimpiad. Danych o liczbie laureatów i finalistów, choć autorzy rankingu nie prosili o nazwiska, odmówili organizatorzy 4 olimpiad. W tych przypadkach dane zostały pozyskane bezpośrednio w szkołach.

Uroczyste ogłoszenie wyników Rankingu Liceów i Techników Perspektyw 2019 odbyło się 10 stycznia w Akademii Biznesu i Finansów Vistula w Warszawie.

Złota tym razem dwusetka

Zgodnie z zasadami przyjętymi przez Fundację Edukacyjną Perspektywy szkoły, które zajęły miejsca od 1 do 200 mają prawo do używania w 2019 roku tytułu honorowego „Złotej”. Warto jednak dodać, że zasady przyznawania tytułów w najnowszym rankingu zostały w istotny sposób zmodyfikowane. W poprzednich rankingach „Złotymi” szkołami były te z pierwszej setki – teraz są to szkoły, które zajęły miejsca od 1 do 200. Tytuły honorowe „Srebrnych szkół” obecnie przysługują szkołom zajmującym miejsca od 201 do 500, a „Brazowe szkoły” to placówki z miejsc od 501 do 1.000. Gdyby liceum pijarskie oceniał wg tegorocznych kryteriów, to okazałoby się, że honorowego tytułu „Złotej szkoły” placówka mogłaby używać już od 4 lat.

Szlachectwo zobowiązuje

– Czy jesteśmy dumni? – zadaje na stronie internetowej szkoły – wydaje się, że retoryczne pytanie – Małgorzata Wiśniewska, nauczycielka języka francuskiego.

– Oczywiście, gdyż znalezienie się na tak wysokiej pozycji świadczy o jakości pracy szkoły, choć jednocześnie rodzi obawy, czy podaliśmy utrzymać tak wysoki poziom w następnym roku. No cóż, noblesse oblige, przyjmujemy wyzwanie!

Potwierdzają to również uczniowie, z którymi rozmawialiśmy. – Bo to dobra szkoła jest! – rzucza krótko na korytarzu uczeń śpieszący się na zajęcia. Takiego samego zdania jest też np. Piotr Jasiński, uczeń klasy pierwszej o kierunku politechniczno-ekonomicznym. – Dobra szkoła, dobra zdawalność na maturze oraz dobra atmosfera. Tutaj u nas nie ma takiego typowego kucia – mówi.

Absolwenci nie zapominają

Dumni są też absolwenci, którzy są przecież współtwórcami obecnego sukcesu. Ponieważ w dniu, kiedy został opublikowany ranking Perspektyw, trudniej niż zwykle było dostać się na stronę internetową z wynikami, absolwenci dzwonili do szkoły. – Odebraliśmy kilka telefonów, również z gratulacjami. Nasi byli uczniowie ciągle interesują

się szkołą, wynikami i tym co się u nas dzieje – mówi dyrektor.

Zresztą szkoła też o nich nie zapomina i co roku organizuje spotkania społeczności szkolnej z absolwentami, którzy skończyli pijarskie liceum i studiują na przeróżnych kierunkach. Na ostatnim z takich spotkań było około 20 absolwentów i, jak dowiadujemy się w szkole, specjalnie nie trzeba było ich namawiać na uczestnictwo w spotkaniu. Sami dopytali kiedy takie się odbędzie i czy mogą przyjść. – Powtórzmy takie spotkanie również w tym roku. Warto – uważa dyrektor. Uczniowie wtedy słyszą jak jest na studiach i czy warto było się uczyć w szkole średniej od kolegów i koleżanek, z którymi przed rokiem czy dwoma spotykali się na szkolnych korytarzach.

Jak wypadły inne nasze licea?

I Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chełmońskiego znalazło się na miejscu 322. w skali kraju (25. miejsce w województwie łódzkim, w latach poprzednich: 2018 – 302. miejsce, w 2017 roku – 192.). IV Liceum Ogólnokształcące (w ZSP 4 przy ul. Kaliskiej) – 645. (47. w woj. łódzkim), zaś II Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika – 997. miejscu w kraju.

W następnym numerze opublikujemy wyniki rankingu techników. mak

Łowicz | Pozytywna opinia komisji społecznej

300 zł na dziecko w prywatnym żłobku?

Komisja Społeczna Rady Miejskiej w Łowiczu pozytywnie zaopiniowała, 14 stycznia, projekt uchwały w sprawie zasad i trybu udzielania dotacji celowej dla żłobków niepublicznych na terenie miasta.

W Łowiczu działa jeden Żłobek Miejski oraz dwa niepubliczne – „Akuku” i „Koliberek”. Łącznie do tych dwóch prywatnych placówek uczęszcza 44 dzieci, z których 36 zamieszkuje w Łowiczu – i tylko na nie ratusz miejski może wypłacać dotację.

Stała opłata, którą w tych prywatnych żłobkach wnoszą rodzice wynosi ok. 720 zł – bez wyżywienia. Właściciele tych żłobków wielokrotnie sygnalizowali, że to nie pokrywa kosztów utrzymania tych placówek i zwracali się o wsparcie do samorządu, poprzez przyznanie dotacji celowej. Projekt jest odpowiedzią burmistrza na te prośby i próbą rozwiązania

problemu miejsc w żłobkach bez konieczności budowania nowego żłobka samorządowego.

W Żłobku Miejskim w Łowiczu funkcjonuje obecnie 1 oddział z miejscami dla 25 dzieci. Tam miesięczna opłata za pobyt dziecka w żłobku jest wliczana na podstawie pensji minimalnej, od stycznia wynosi 180 zł, nie wliczając wyżywienia, zaś za każdy kolejny miesiąc rodzic ponosi odpłatność pomniejszoną o dni absencji dziecka w żłobku.

Zgodnie z projektem dotacja celowa na każde dziecko w żłobku niepublicznym wynosiłaby 300 zł miesięcznie. Przy takiej liczbie dzieci, w budżecie



Cel tej naszej akcji jest szczytny, ale żeby nie było tak, że dotacja jest, a rodzice płacą tyle samo.

radny Leszek Plichta

miasta należałoby zabezpieczyć środki w wysokości ok. 10.800 zł miesięcznie (ok. 129.600 zł rocznie).

Radni Jacek Wiśniewski i Leszek Plichta pytali, czy dzięki przekazanej dotacji rodzice będą płacili mniej za pobyt dziecka w żłobku niepublicznym. – Cel

tej naszej akcji jest szczytny, ale żeby nie było tak, że dotacja jest, a rodzice płacą tyle samo – mówi radny Plichta.

Joanna Mostowska, dyrektor Zakładu Ekonomiczno-Administracyjnego w Łowiczu mówiła, że dotacja wpłynie na zmniejszenie kosztów stałych ponoszonych przez żłobki, dlatego ma nadzieję, że także opłata za pobyt dziecka w przedszkolu zmniejszy się.

Ewa Wieczorek, właścicielka żłobka „Akuku” w rozmowie z NŁ deklaruje, że dotacja wpłynie częściowo na obniżenie cennego uiszczanego przez rodziców, zaś w reszta zostanie przeznaczona na pokrycie rosnących kosztów utrzymania żłobka.

Projekt uchwały ma trafić pod głosowanie radnych jeszcze na styczniową sesję.

Dotacje celowe zostały wprowadzone także w innych miastach, m.in. w Strykowie – 600 zł, Łęczycy – 200 zł, Aleksandrowie Łódzkim – 450 zł czy Uniejowie – 200 zł. aa

RZUT OKIEM | ZABAWA W ŻŁOBKU



Dzieci ze żłobka miejskiego mieszczącego się w budynku przedszkola przy ul. Sikorskiego w Łowiczu bawili się w poniedziałek, 14 stycznia, na zabawie karnawałowej.

Dla większości dzieci był to pierwszy bal karnawałowy w życiu, więc i emocje były duże. Zabawa z przerwami na ochłodzenie i słodkie prezenty trwała do obiadu. Zabawę animowały nie tylko panie zatrudnione w placówce, ale do tańca ruszyli również zaproszeni goście, m.in. Joanna Mostowska dyrektor Zakładu Obsługi Przedszkoli. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz filmu na stronie www.lowicznanin.info. mak

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar! okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

podaruj nam **1%**

Arkadia
KRS 0000 345 382
www.przytuliskoglowno.pl
/przytuliskoglowno

MMEBLE
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Starostwo Powiatowe | Zmiany kadrowe

Będzie zastępcą sekretarza?

Starosta łowicki Marcin Kosiorek zdecydował o utworzeniu w starostwie nowego stanowiska – zastępcy dyrektora wydziału organizacyjnego. Formalnie wydziałem tym kieruje sekretarz powiatu. Zastępca będzie więc jakby zastępcą sekretarza, choć starosta tak tego nie nazywa.

Do naszej redakcji napisał czytelnik, który uznał, że jest to dublowanie stanowisk, ponieważ nowy urzędnik będzie miał takie same kompetencje co sekretarz.

Nie sprawdził jednak, że nie będzie to dyrektor wydziału, lecz jego zastępca. W tym przypadku takie same czy podobne kompetencje nie są już czymś nadzwyczajnym.

Jak sprawdziliśmy, zapis o możliwości powołania zastępcy dyrektora wydziału ma swoje umocowanie w regulaminie organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Łowiczu (nasz czytelnik twierdził, że nie ma). Nie ma natomiast o tym mowy w statucie, ale on nie dotyczy pracy urzędu, ale funkcjonowania Rady Powiatu Łowickiego, w tym zarządu, komisji, obrad i kompetencji poszczególnych komisji oraz przebiegu czy rejestrowania obrad sesji.

Jak już pisaliśmy na naszych łamach przed miesiącem, po wyborach samorządowych nowy zarząd i starosta stanęli w sytuacji nieobecności dotychczasowej sekretarza Joanny Jaros. Była ona wprowadzona usprawiedliwiona zwolnieniem lekarskim, ale starosta w rozmowie z nami nie



Na grudniowej sesji RPŁ sfotografowaliśmy: sekretarza Marcina Plutę, skarbnik Monikę Mamcarz oraz mec. Anetę Stefańską.

ukrywał, że nie ma w ogóle żadnego kontaktu z panią sekretarzem, a więc i wiedzy kiedy wróci ona do pracy. Z tego powodu 6 grudnia zatrudnił na zastępstwo Marcina Plutę – doświadczonego samorządowca z Brzezin.

W tym tygodniu starosta Marcin Kosiorek powiedział nam, że z Joanną Jaros doszło do porozumienia stron, na mocy którego będzie ona formalnie do 30 czerwca sekretarzem i pracownikiem urzędu, za co będzie otrzymywała wynagrodzenie, ale nie będzie świadcząca pracy.

Co do zastępcy dyrektora wydziału organizacyjnego, to do konkursu zgłosiła się jedna osoba. Jej nazwisko nie może zostać jeszcze ujawnione – jest w zamkniętej kopercie. Wyniki konkursu powinny być znane pod koniec tygodnia.

W ogłoszeniu o konkursie określono, że do zadań zastępcy dyrektora będzie należało m.in. prowadzenie spraw osobowych pracowników starostwa oraz kierowników jednostek podległych powiatowi i załatwianie spraw związanych z naborem na wolne stanowiska urzędnicze lub kie-

rownicze. Urzędnik będzie się też zajmował sprawami szkoleń pracowników starostwa, kontrolą dyscypliny pracy, prowadzeniem rejestru upoważnień i pełnomocnictw dla pracowników wydających decyzje w imieniu starosty. W jego kompetencjach będzie także przygotowywanie informacji do BIP czy przygotowywanie projektów regulaminów i uchwał w zakresie prowadzonych spraw, przekazywanie oświadczeń majątkowych do urzędu skarbowego, wreszcie przygotowywanie odpowiedzi na pisma kierowane do starostwa.

mwk

Gmina Bolimów | Wkrótce zebrania KGW Powstały dwa nowe koła gospodyń

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi informacjami, na terenie gminy Bolimów zawiązały się dwa Koła Gospodyń Wiejskich: w Bolimowie oraz Sierzchowie.

W ciągu najbliższych kilkunastu dni członkinie – założycielki (a tych musiało być co najmniej 10, żeby złożyć dokumenty rejestracyjne) ogłoszą termin oraz miejsce pierwszego zebrania KGW, na którym koła ukonstytuują się, wybrana zostanie przewodnicząca oraz ustalany będzie m.in. ramowy plan działania, wysokość składek itp. – Na tę chwilę obydwie koła złożyły odpowied-

nie dokumenty i na konta kół już wpłynęły wpłaty po 3 tysiące złotych dotacji rządowej na rozpoczęcie działalności – powiedziała nam koordynująca w gminie działania związane z powstawaniem kół Irena Śmigiera-Milewska.

Przypomnijmy, że nowo powstała ustawa o KGW wprowadza rejestr kół. Zdobędą one osobowość prawną i środki z budżetu państwa. Nowe koła na start otrzymują od 3 do 5 tysięcy złotych, wysokość wsparcia zależy od liczby członków ustalonej na dzień złożenia wniosku.

mak

RZUT OKIEM | WALNE, DĄB I POŚWIĘCONY SAMOCHÓD



Walne zebranie sprawozdawcze połączone z posadzeniem Dębu Niepodległości na skwerze przy remizie oraz poświęceniem samochodu odbyło się 5 stycznia w Czyżewie w gminie Sanniki. Po części oficjalnej – w tym roku tylko sprawozdawczej, a nie wyborczej, zgromadzeni udali się przed budynek, gdzie został poświęcony samochód osobowy, który będzie służył jako operacyjny. Jest to Suzuki Gand Vitara, pozyskany z policji. Miał uszkodzony m.in. silnik, druhowie wyremontowali go we własnym zakresie. – Następnie wspólnie posadziliśmy Dąb Niepodległości, a ksiądz Zbigniew Ciechomski z parafii w Pacynie dokonał poświęcenia. Po wszystkim wszyscy udali się na skromny poczęstunek – relacjonuje prezes Damian Dolniak.

mak

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

SALON NISKICH CEN!

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, **czynne** pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

RZUT OKIEM | KOLEJNY UDANY BAL NA KORABCE



Na dorocznym balu choinkowym bawili się w czwartek przed południem, 10 stycznia, uczniowie z klas od I do V Szkoły Podstawowej nr 3 na Korabce w Łowiczu. – To był najlepszy bal przebierańców, na jakim byłem – powiedział nam jeden z uczniów. – Jak się bawić, to na Korabce. Po południu odbyła się dyskoteka choinkowa dla uczniów starszych klas podstawówki, trzecioklasistów z gimnazjum oraz absolwentów szkoły. Wzorem lat poprzednich przygotowaniem balu choinkowego zajęła się szkolna Rada Rodziców. Przygotowane zostały upominki oraz poczęstunek. Przedpołudniową zabawę z tańcami i konkursami poprowadził Wodzirej Arek. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz krótkich filmów na stronie www.lowicznanin.info. **mak**

MARCIN KUCHARSKI

Łowicz | Projekt „Kształcimy zawodowo” w ZSP nr 1

Milion dla szkoły

Projekt edukacyjny „Kształcimy zawodowo”, który ma ruszyć od początku lutego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu, uzyskał ponad 900 tys. zł dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Część pozyskanych przez szkołę pieniędzy będzie wykorzystana na wyposażenie pracowni i warsztatów, ale zdecydowana większość na pokrycie kosztów dodatkowych zajęć dla uczniów, praktyk, stażów zawodowych, a przede wszystkim dodatkowych kursów i szkoleń zawodowych. Całkowita wartość projektu, który ma trwać dwa lata, to ponad 1 milion złotych. Osobą, która koordynowała działania i dzięki której udało się pozyskać te pieniądze, jest nauczycielka przedmiotów zawodowych Małgorzata Bolimowska.

Za pozyskane pieniądze szkoła zamierza skierować na miesięczne staże zawodowe, również zagraniczne, 100 uczniów. Atrakcyjna z ich punktu widzenia będzie też możliwość bezpłatnego uczestniczenia w dodatkowych kursach, które mają skutkować zdobywaniem przydatnych w późniejszej pracy uprawnień.

I tak np. uprawnienia w zakresie eksploatacji urządzeń elektrycznych do 1 kV będzie mogło zdobyć 41 uczniów. Kursy takie są organizowane przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich (SEP). Zorganizowany ma również zostać kurs programowania obrabiarzek CNC dla 22 osób, kurs pracy z programem AutoCAD (dla 44 osób), kurs obróbki cyfrowej zdjęć (22 osoby), kurs montażu instalacji typu „dom inteligentny”, zarządzającej np. pod nieobecność domowników ogrzewaniem domu, oświetleniem itp. (22 osoby), kurs spawania, a nawet kurs prawa jazdy dla 20 osób. – Tutaj jest też taka

możliwość, że jak ktoś będzie już miał prawo jazdy kategorii B, będzie mógł zrobić kurs na kategorię C – powiedział nam dyrektor szkoły Dariusz Żywicki.

Ponadto przewidziane są dodatkowe zajęcia z języka angielskiego zawodowego (dla 100 osób) oraz zajęcia rozwijające kompetencje matematyczno-przyrodnicze (40 osób).

Oprócz tego w ramach projektu szkoła zamierza doposażyć pracownię komputerową (stacje robocze i peryferia) za prawie 41 tys. zł, dokupić diagnostyczny sprzęt specjalistycznego do szkolnej pracowni samochodowej (za ponad 55 tys. zł). Ponadto powstanie pracownia projektowania wspomagane komputerowo CAD (za ok. 31 tys. zł). Dodatkowy sprzęt zostanie zakupiony też do warsztatów szkolnych, w tym m.in. pracowni elektrycznej oraz wyposażona zostanie m.in. w nowe meble i pomoce dydaktyczne pracownia językowa. **mak**

Łowicz | Przedszkole nr 2

Karnawałowa zabawa z wodzirejem

Dzieci z przedszkola „Pod tęczą” na osiedlu Starzyńskiego bawiły się 9 stycznia na kostiumowym balu karnawałowym.

Jak co roku bardzo ciekawe i barwne były kreacje, w jakich pojawiły się dzieci. Wśród dziewczynek niezmiennie najwięcej było księżniczek i wróżek, chłopcy przebierali się na przykład za superbohaterów, piratów czy funkcjonariuszy służb mundurowych (oprócz policjanta czy strażaka pojawił się nawet amerykański antyterrorysta). Popularnością cieszyli się też piłkarze, nie mogło zabraknąć Lewandowskiego w biało-czerwonej koszulce, jeśli chodzi natomiast o barwy klubowe, to w tym roku nie dominowały już Barcelona i Real, ale Juventus i PSG.

Zabawę karnawałową poprowadził Wodzirej Arek, który jak zawsze zaszerwował małym imprezowiczom solidną dawkę ta-



Uczestnicy, już w kostiumach, w oczekiwaniu na rozpoczęcie balu.

nych i ruchowych zabaw. Na tym emocje się nie skończyły, bo potem przybył najbardziej wyczekiwany gość – Święty Mikołaj, który oczywiście miał dla przedszkolaków prezenty. **tm**

TOMASZ MATYSIAK

Łowicz | ZSP nr 3

Szkolenie z koloryzacji włosów z Berrywell

Uczniowie Technikum Usług Fryzjerskich (w ZSP nr 3 w Łowiczu) 7 stycznia doskonalili swoje umiejętności na szkoleniu z przedstawicielami firmy Berrywell, specjalizującej się w produktach do pielęgnacji skóry, włosów i ciała.

Szkolenie zostało przeprowadzone w szkolnej pracowni fryzjerskiej i dotyczyło koloryzacji włosów. Najpierw była część teoretyczna, w której prowadzący omawiali techniki farbowania i wszystko co najważniejsze w temacie kolorów włosów. Uczniowie dowiedzieli się na przykład jak osiągnąć konkretny, nietypowy efekt kolorystyczny, albo jak radzić sobie z nietypowymi problemami podczas koloryzacji. Po części wykładowej nastąpiła praktyczna – uczestnicy mogli wypróbować zdobytą wiedzę na włosach modelek. Słuchali pilnie, bo wszystkie modelki były z efektów zadowolone. **oprac. tm**



Warsztaty przeprowadzono w bogato wyposażonej pracowni fryzjerskiej, jaka od kilku lat funkcjonuje w szkole przy Powstańców.

ZSP NR 3

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

383715

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

tel. 502-432-182

383715



POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

Płatne w ratach!



ZAPRASZA NA KURS

PRAWA JAZDY

kat. „B”, „C”, „C+E”

dn. 23.01.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

368917



Samochody parkujące przy dworcu w Bednarach nie mieszczą się na parkingu, kierowcy zostawiają je na zieleńcu przed budynkiem.

Bednary | Radny zgłasza, gmina śle pisma Potrzebny większy parking

– Pod dworcem PKP w Bednarach codziennie stoi około 50 samochodów. Obecny parking jest zbyt mały. Trzeba go powiększyć – uważa radny z Bednar Tomasz Baczyński.

W 2010 roku, po pismach Stowarzyszenia Odnowy Bednar i Okolic, PKP zagospodarowało na parking ponad 600 m² w sąsiedztwie dworca, układając na podbudowie ażurowe płyty betonowe. Parking szybko jednak stał się zbyt mały. Obecnie samochody stoją na rondzie przed dworcem i przy drodze dojazdowej, zajmując miejsce na chodniku. Radny Baczyński na grudniowej sesji Rady Gminy Nieborów zwrócił się o podjęcie przez gmi-

nę działań w celu powiększenia o sąsiadujący teren, który obecnie jest zarosnięty krzakami. Wniosek radnego to właściwie powrót do tematu, bo gmina w okresie wakacyjnym w 2018 roku wystąpiła już do PKP z pytaniem o możliwość dzierżawy zakrzaczanego terenu o powierzchni przekraczającej 900 m², z perspektywą za-inwestowania własnych pieniędzy w jego zagospodarowanie. PKP Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Warszawie, adresat pisma, przychylił się do tej prośby, ale w odpowiedzi nie określił warunków dzierżawy.

Po grudniowej sesji Urząd Gminy wysłał do PKP kolejne pismo, w którym zaproponował nieodpłatną dzierżawę terenu.

– Wysłaliśmy pismo i czekamy na odpowiedź – powiedział

nam wójt gminy Jarosław Papuga, dodając, że gminę interesuje bezpłatna dzierżawa terenu, skoro ma zagospodarować w jego zagospodarowanie. Właściwie parkingiem powinna zająć się PKP, bo to jej klienci parkują samochody, dużą ich część stanowią jednak mieszkańcy gminy, dlatego czujemy się w obowiązku zająć tą sprawą – powiedział dalej wójt w rozmowie z NŁ.

Gmina liczy, że PKP postąpi podobnie jak w przypadku np. Łowicza, gdzie zgodziło się na długoterminową, darmową dzierżawę terenu przy Dworcu Łowicz Główny, gdzie wybudowano parking dla ok. 80 samochodów. Radny Baczyński uważa, że gmina powinna powiększyć parking jak najniższym kosztem. Po wycięciu krzewów, korytowaniu, można nawieźć tam tłucznią, a w późniejszym okresie położyć betonową kostkę, czy też płyty yomb, tak jak w 2010 roku zrobiła to PKP. **tb**

Bolimów | Gmina stara się o budowę sieci

Pierwsze kroki w stronę gazu

– Zainteresowanie mieszkańców podłączeniem posesji do sieci gazu ziemnego jest duże, zrobiliśmy pierwszy krok i jesteśmy gotowi na współpracę z Polską Spółką Gazownictwa – powiedział nam wójt gminy Stanisław Linart.

Wójt rozpoczął rozmowy z oddziałem PSG w Łodzi o możliwości gazyfikacji Bolimowa już w ub. roku. Jak mówi, druga strona wykazała zainteresowanie tematem, dlatego przygotowano podstawowe dane dotyczące miejscowości, aby spółka mogła dokonać oceny możliwości i opłacalności przeprowadzenia inwestycji.

Inspektor w Referacie Gospodarczym Urzędu Gminy Bolimów

Kamil Michalczyk powiedział nam, że wskazano w nim m.in. potencjalnych dużych odbiorców gazu. Po stronie gminy byłoby to na pewno urząd gminy, GOK, a szkoła po stronie prywatnej zakłady Frukto-dor i firma Energo-budowa. Na razie gmina nie organizowała spotkań z mieszkańcami w celu zbierania deklaracji o przyłączeniu się do sieci, te odbędą się w późniejszym terminie. Gmi-

na czeka na odpowiedź oddziału spółki w Łodzi na przesłane materiały.

Wstępne ustalenia mówią, że gaz ziemny nie byłby doprowadzony do Bolimowa siecią ze Skierniewic. To daleko, przeszło 12 km, a pod drogą nie ma żadnego odbiorcy. Spółka jest skłonna w pierwszym okresie funkcjonowania sieci dostarczać gaz do odbiorców ze stacji, na której ustawiono by zbiorniki, do których gaz dowożony byłby samochodami, w cysternach, w postaci skroplonej. Gmina zaproponowała spółce wstępną lokalizację stacji,

na gruntach w sąsiedztwie wiaduktu autostradowego nad drogą wojewódzką nr 705 (ul. Skierniewicka). W przyszłości byłoby to dobre miejsce dla stacji redukcyjnej gazu, który płynąłby siecią ze Skierniewic.

Wójt pytany przez NŁ, czy teren byłby udostępniony nieodpłatnie, odpowiedział, że gmina jest otwarta na wszelkie rozwiązania, aby spełnić oczekiwania mieszkańców. Bolimów jest na terenie gminy jedyną miejscowością, która ma zwartą i skoncentrowaną zabudowę, stąd budowa sieci na jego terenie ma sens. **tb**

Sanniki | Gmina szuka zainteresowanych firm

Czy będzie zbiórka folii po truskawkach?

Zorganizowaniem zbiórki folii po truskawkach oraz innych folii rolniczych (po sianokiszonkach, kiszonkach itp.) zamierza zająć się Urząd Miasta i Gminy w Sannikach. – W ubiegłym roku firmy zainteresowane zbiorem folii same się do nas zgłaszały, bo można było na foliach niezłe zarobić. W tym roku jeszcze nikt zbiórki folii nam nie zaproponował – powiedział nam Artur Maślankiewicz z urzędu w Sannikach.

Temat odbywających się na terenie gminy Sanniki dwa razy w roku zbiórek folii po truskawkach został poruszony podczas ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki przez radnego Romana Grochowskiego. – Żeby nie skończyło się to tak, że jak nie zostaną zebrane na czas, to ludzie będą później palić te folie na polach – mówił. Samorząd zamierza wystąpić z zapytaniem do kilku różnych firm zajmujących się recyklin-

giem tego rodzaju tworzyw. – Współpracowaliśmy kiedyś z firmą z okolic Gąbina, ale ta zawiesiła działalność – powiedział nam Maślankiewicz. Urząd chce znaleźć firmę jak najszybciej, żeby pierwsza ze zbiórek odbyła się wczesną wiosną.

To nie są odpady domowe

Dlaczego rolnicy nie mogą wystawić zużytych folii rolni-

czych po prostu razem z innymi „plastikami”, skoro uiszczają opłatę śmieciową? Otóż opłata ta dotyczy wyłącznie odpadów komunalnych – powstałych w gospodarstwach domowych. Zużyte folie po truskawkach i inne wykorzystywane w produkcji rolnej traktowane są natomiast jako odpady przemysłowe – związane z działalnością zarobkową.

Podobnie jest np. ze zużytymi oponami: te od samochodów osobowych traktowane są jako odpad komunalny, a od sprzętu rolniczego – już jako odpad przemysłowy.

mak

Gmina Zduny | Taryfy za wodę i ścieki Wody Polskie podniosły cenę za ścieki o 100%

Pod koniec grudnia w gminie Zduny zaczęły obowiązywać nowe stawki za pobór wody oraz odprowadzania ścieków, ustalone przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Mieszkańcy dotkliwie odczują dwukrotny wzrost ceny za odprowadzanie ścieków. Na sesji 28 grudnia sprawę przybliżyła sekretarz Maria Kubica.

Wyjaśniła ona, że zanim powstały Wody Polskie, ustalenie stawek za wodę i ścieki było wyłączną kompetencją rady gminy. Wiosną 2018 roku gmina rozpoczęła procedurę określenia taryf, przekazując do Wód Polskich potrzebne dane. Na odpowiedź tej instytucji czekała długo. Przyszła ona na przełomie listopada i grudnia. Nowe stawki, określone przez Wody Polskie, weszły w życie 26 grudnia 2018 roku.

W przeciwieństwie od tych, jakie wcześniej ustalała rada gminy, a które mogły obowiązywać przez rok, nowe określone są na 3 lata – ale w różnej wysokości.

Samorząd może jednak w każdej chwili ponownie zwrócić się do Wód Polskich o zmianę stawek i przejść całą procedurę od nowa. Jeśli jednak koszty i wpływy będą się bilansowały – takiej potrzeby nie będzie, ponieważ Wody Polskie naliczą je w takiej samej wy-

sokości. O ile w cenie wody, która dotychczas wynosiła na terenie gminy Zduny 1,60 zł netto za 1 m³ (plus 8% VAT oraz 1 zł opłaty abonamentowej), zmiany na ten rok nie ma, o tyle już w drugim roku zaplanowano cenę 1,66 zł, w trzecim 1,70 zł. Mimo wszystko nie jest to znaczna podwyżka.

W przypadku ścieków podwyżka będzie jednak znacznie wyższa. Zamiast dotychczasowej stawki 2,40 zł lub 2,60 zł za 1 m³ – uzależnionej od tego, czy dany mieszkaniec korzysta z przyłącza grawitacyjnego czy z lokalną przepompownią (zasilana przez prąd, za który sam płaci) mieszkańcy płacić będą w tym roku 4,98 zł za 1 m³, w kolejnych latach (2020 i 2021) – po 4,59 zł.

Maria Kubica znaczną różnicę w wysokości stawki wyjaśniała tym, że gmina chcąc zachęcić mieszkańców do korzystania z kanalizacji nie uwzględniała wszystkich kosztów, jakie ponosi. Wody Polskie wzięły je pod uwagę.

Obecni na sesji radni i sołtyś do tematu się nie odnosili, tym bardziej, że przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek poinformował, że sprawa będzie omawiana na sesji w styczniu – na tej samej, na której będzie przyjmowany budżet gminy na 2019 rok.

mwk

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błączek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKA

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym biek-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!

– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182
łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD. Piątek. 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Baluckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

„KOPER” sp. jawna
Pilaszów 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE STACJA PALIW
Jamno 1a

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
HÖRMANN
WIŚNIEWSKI
eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

BALUSTRADY
BRAMY
OGRODZENIA
Siatki, słupki
Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Kocierzew Płd. | Akcja charytatywna

Cała szkoła budziła Kasie!

Społeczność Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. z pomocą wielu ludzi dobrej woli przygotowała w czwartek, 10 stycznia, trwającą niemal cały dzień akcję charytatywną, której celem była zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację będącej w śpiączce Katarzyny Stańczyk z Lenartowa – mamy dwójki przedszkolaków z grup 3 i 4-latków.

Już od wczesnych godzin porannych w szkole rozpoczął się kiermasz ciast i wyrobów rękodzielniczych wykonanych przez rodziców oraz sprzedaż cegiełek uprawniających do udziału w losowaniu nagród (np. bilety do kina, karnety do kosmetyczki i fryzjera, kupony do zrealizowania w kawiarni, zwolnienie z odpytowania i nabycie uprawnień do nie pisania wybranej kartkówki oraz wiele innych).

Z każdej klasy miały zostać upieczone przynajmniej dwa ciasta, jednak było ich znacznie więcej, ponieważ swoje wypieki przekazały nawet mamy uczniów ze szkoły w sąsiedniej Kiernozi. – Trzeba pomóc! Musimy obudzić Kasie! – mówiła nam Justyna Durmaj, przewodnicząca Rady Rodziców.

Niektóre mamy znają pani Kasie osobiście, inne przez wzgląd na to, że ich dzieci są w tej samej

grupie przedszkolnej, każda z nich podkreślała, że to właśnie bycie rodzicem mobilizuje je do udziału w akcji.

– Nigdy nie wiadomo, co nas w życiu czeka. Mamy nadzieję, że uda się dużo uzbiierać, żeby pomóc tej rodzinie, żeby mama tej dwójki dzieciaków się obudziła – powiedziała nam Dorota Kula-kowska z Osieka.

Właśnie żeby pomóc, ciasto nazywane „panią Walewską” upiekła Żaneta Kotlarska z Różyca (Zastruga). – Każdy może być w takiej sytuacji. Pomagajmy, bo to nas dużo nie kosztuje, a każda złotówka i chęć pomocy ma znaczenie – powiedziała.

Przez cały dzień w szkole działo się wiele dobrego. Za darmo zgodzili się poprowadzić zabawy

taneczne dla najmłodszych dzieci: Marek Ufa – były uczeń tej szkoły oraz animatorka Natalia Gać-Olkowicz.

O godz. 14.30 rozpoczął się koncert szkolnego chóru pod kierunkiem Pawła Włodarczyka. Kilka kołęd zaśpiewali też nauczyciele z towarzyszeniem dyrektora Agnieszki Maliszewskiej, wójta Agnieszki Wojdy i posła sejmiku wojewódzkiego Waldemara Wojciechowskiego – prezesa jednostki OSP Wicie, z której druhowie kilka dni wcześniej przeprowadzili zbiórkę pieniędzy na ten sam cel wśród mieszkańców Lenartowa.

Tęgo samego dnia specjalny koncert zagrała Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Wicie. Po nim rozpoczęła się trwająca do godz. 18.00 dyskoteka bez



Mamy uczniów zjednoczyły swoje siły, by pomóc Katarzynie Stańczyk z Lenartowa. To one przekazały ciasta i wyroby rękodzielnicze na kiermasz, który również poprowadziły.

ograniczeń wiekowych, która była ostatnim punktem programu.

Tęgo dnia dla uczniów zostały przygotowane liczne niespodzianki i nagrody, ufundowane i przekazane przez dyrekcję szkoły, Radę Rodziców, panią wójta, prezesa OSP Wicie i licznych sponsorów. Następnego dnia dy-

rektor Agnieszka Maliszewska powiedziała nam, że udało się zebrać pokaźną kwotę na leczenie i rehabilitację mamy przedszkolaków, która zostanie przekazana fundacji. Podkreśla, że akcja miała pozytywny wydźwięk wśród wszystkich jej uczestników i walor wychowawczy wobec uczniów. aa

Łowicz | Gala przedszkoli promujących zdrowie

Te dzieci wiedzą, jak dbać o zdrowie – bo przedszkole uczy tego od lat

Przypomnieniem treści fraszki Jana Kochanowskiego „Na zdrowie” dyrektor Przedszkola nr 5 Jaś i Małgosia Emilia Raczek rozpoczęła 11 stycznia w muzeum w Łowiczu galę przedszkoli promujących zdrowie. Krajowy Certyfikat Przedszkole Promujące Zdrowie otrzymały łowickie przedszkola nr 5, 7 i 10. Znalazły się w gronie zaledwie 35 przedszkoli w Polsce, które otrzymały tak wysokie certyfikaty 28 listopada ubiegłego roku. Wcześniej krajowy certyfikat mogły otrzymać jedynie szkoły. Przedszkola – co najwyżej wojewódzki.

Jak mówiła dyrektor „Jasia i Małgosia”, na certyfikat trzeba było pracować co najmniej 10 lat. Jak już pisaliśmy na łamach NL, pierwszym przedszkolem w Łowiczu, które podjęło starania o przystąpieniu do sieci, była

„Wiosenka”. Gdy dyrektor tej placówki Jolanta Kępka w 1994 roku zaproponowała Radzie Pedagogicznej udział w takim projekcie, pomysł został zaakceptowany. Dopiero jednak zorganizowana rok później wizyta w Szkole Podstawowej w Radziejowicach, która pilotażowo wdrożyła projekt, uświadomiła uświadomiła pedagogom z „Wiosenki”, jak wiele mają do zrobienia. Bo choć temat zdrowia w przedszkolu był poruszany, ale w czasie wakacji, które w pewnym momencie zaczynały się i kończyły. Aby przystąpić do sieci i utrzymać się w niej – potrzebne były długofalowe działania całej społeczności przedszkolnej.

W przedszkolu na Górkach rozpoczęto je od spraw najprostszych: codziennego mycia zębów, włączenia owoców i warzyw



Dzieci z przedszkoli promujących zdrowie podczas swojego występu śpiewały o zdrowym odżywianiu, o myciu się i bezpieczeństwie na drodze.

do każdego posiłku, ograniczenie w kuchni użycia soli i cukru, postawienie na aktywność ruchu

wą dzieci i wyrabianie w nich nawyków służących ich bezpieczeństwu.

W Przedszkolu nr 5 promocja zdrowia rozpoczęła się w 2008 roku, gdy jego dyrektorem zosta-

ła Emilia Raczek, pracująca wcześniej w „Wiosence”. Przedszkole Integracyjne nr 10 „Pod Świerkami” przystąpiło do sieci w 2011 r.

Gala była okazją do wzajemnych podziękowań. Dyrektorki przedszkola dziękowały za to władzom miasta, swoim pracownikom i rodzicom, ale też przedstawicielom Sanepidu, ODN i Ośrodka Rozwoju Edukacji. Podziękowania otrzymały też one same – od rodziców, władz miasta i Sanepidu.

Na gali nie zabrakło występu przedszkolaków ze wspomnianych placówek, które żywiłowo śpiewały o owocach i witaminach, kąpiel i bezpiecznym poruszaniu się na drodze. Na koniec wszyscy razem zaśpiewali utwór Jonasza Kofty „Pamiętajcie o ogrodach”, który jest rodzajem hymnu przedszkoli i szkół promujących zdrowie, a potem organizatorzy imprezy zaprosili wszystkich na zdrowy poczęstunek, przygotowany przez uczniów ZSP nr 3. mwk

Łowicz | Polonez maturzystów na Starym Rynku

Zatańczyli na mrozie, ale w słońcu

Jeszcze nigdy maturzyści, którzy o tej porze roku tańczą poloneza, nie mieli tak ładnej pogody jak w miniony piątek, 11 stycznia.

Pomimo odczuwalnego dość dotkliwie mrozu i wiatru, zaświeciło dla nich słońce. Brukowana nawierzchnia rynku została dobrze do ich tańca przygotowana – solidnie posypana piachem.

Około 120 maturzystów z 5 szkół podległych łowickiemu starostwu wysłuchało krótkiego wystąpienia starosty Marcina Kosiora, który po raz pierwszy rozpoczynał poloneza. Zaproponował on również, aby do inicjatywy tańczenia poloneza dołączyła młodzież z miast partnerskich Łowicza. Bo – przypomnijmy – polonez jest to wspólna inicjatywa powiatów łowickiego, kartuskiego, zakopiańskiego i świdnickiego, a więc samorządów powiatowych, a nie samorządów miast. Zaproszony na poloneza burmistrz Krzysztof Kaliński po-



Tym razem młodzież nie musiała omijać kałuż na Starym Rynku, bo pogoda była mroźna.

myśl poparł. Po życzeniach skierowanych do młodzieży, a dotyczących sukcesów na maturze, starosta wypowiedział słowa „Poloneza czas zacząć” i ruszył do tańca w pierwszej parze z ubraną w strój łowicki Kingą Jaros – uczennicą Technikum Żywności

Człowieka i Usług Gastronomicznych w ZSP nr 2 na Blichu, która go do tańca zaprosiła.

Kinga przez 3 lata tańczyła w zespole Blichowiacy. Jak nam powiedziała, pomysł tańczenia poloneza na Starym Rynku to bardzo fajna inicjatywa. Fakt, że mia-

ła okazję tańczyć ze starostą, był dla niej wyróżnieniem.

Choreografię poloneza w tym roku powierzono właśnie szkole na Blichu, z której zostali do tego zadania wyznaczeni nauczyciele wf – Katarzyna Charązka i Kamil Szkup. mwk

REKLAMA

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00



OPONY OSOBOWE
I CIĘŻAROWE



PROSTOWANIE
FELG



KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

Punkt zapalny

Łowicz | Jeśli będą jakiegokolwiek zmiany – to trzeba będzie na nie poczekać

Koalicja jest, spisanej umowy koalicyjnej nie ma

Pytanie o to jak zawiązana po pierwszej turze wyborów koalicja wpłynie na politykę władz samorządowych, wydaje się dzisiaj nie mieć jednoznacznej odpowiedzi. Umowa koalicyjna niby jest, ale formalnie jej nie ma. Nic bowiem nie zostało spisane na papierze, nikt nie składał podpisów pod ową umowę. Nie ukrywa tego burmistrz, nie ukrywają też koalicjanci. Czy najbardziej zauważalną zmianą będzie zatrudnienie w ratuszu drugiego wiceburmistrza, który szedł do wyborów z hasłem „prawdziwej zmiany”?

Burmistrz Krzysztof Kaliński w rozmowie z nami potwierdził nasze wcześniejsze informacje, że umowa koalicyjna nie była spisywana. – Wszystko ustalaliśmy ustnie. Przecież ja nie kłamie – powiedział. Nikt nie zamierza kwestionować prawdziwości burmistrza, ale czy takie powinny być standardy lokalnej polityki? Czy bez spisanej umowy koalicyjnej będzie możliwe rozliczenie będących w koalicji radnych, burmistrza i wiceburmistrzów z tego co zrobili lub czego nie zrobili?

Według burmistrza Kalińskiego nie było potrzeby, by spisywać ustalenia, do jakich doszło podczas rozmów pomiędzy obecnymi koalicjantami. Efekt tego jest taki, że po ustaleniach pomiędzy koalicjantami nie pozostał na papierze żaden ślad.

Dla koalicjantów wydaje się być to wygodne. – Koalicja zawsze jest pozytywna dla miasta, dla mieszkańców, dla pracy urzędu i dla burmistrza też jest dobra – przekonuje burmistrz Kaliński.

Dopiero będą ustalać

Jak zatem koalicjanci zamierzają dotrzymać nie spisanej, wyłącznie ustnej, umowy koalicyjnej? Według burmistrza jest to pole dla bieżących inicjatyw ze strony koalicjantów. – Będziemy rozmawiać, dyskutować i dopiero potem ustalać priorytety i kierunki działań – mówi.

Według niego koalicjanci zgadzają się w kwestii trwających inwestycji oraz inwestycji dodatkowych, które dopiero mają być uwzględniane w budżecie. Mówiąc o tym ma na myśli planowaną w porozumieniu z PKP budowę tunelu pod torowiskiem na ul. Armii Krajowej.

Przed wszystkim jednak według burmistrza Kalińskiego duży wpływ na działania koalicjantów oraz na to, co będzie działać się przez najbliższe trzy lata w mie-

ście będą miały dwie duże inwestycje: modernizacja oczyszczalni ścieków i budowa wiaduktu kolejowego oraz dróg dojazdowych do niego. – O tym też wie i wiceburmistrz Mariusz Siewiera – mówi Kaliński. – Nawet jeśli miał jakieś pomysły na to, co trzeba zrobić, to trzeba będzie je odsunąć w czasie – twierdzi.

Uważa, że w ciągu najbliższych lat miasto musi zrezygnować z wielu mniejszych inwestycji. Tłumaczy, że to dlatego, że zeszły się w czasie dwie aż tak duże inwestycje: wspomniana modernizacja oczyszczalni oraz budowa wiaduktu. – Wierzę, że mieszkańcy również to zrozumieją – mówi.

Zgoda co do pomiarów powietrza

Efektom rozmów koalicyjnych – według Kalińskiego – ma też być m.in. sprawa pomiarów jakości powietrza zgłoszona przez radnego Lecha Aniszewskiego. Radny zaproponował zamontowanie 5 czujników mierzących zawartość pyłów zawieszonych w powietrzu. Bieżące monitorowanie ma m.in. ułatwić starania o większe dotacje przy bardzo złych wynikach, a takie – według radnego Aniszewskiego – będą. Trudno to negocjować, jednak waga tego akurat wspólnego ustalenia wydaje się niewielka.



Inwestorów w mieście mamy mało, a jeśli nawet realizują jakieś przedsięwzięcia, to nie powstaje wiele miejsc pracy.

**Wiceburmistrz
Mariusz Siewiera**



Koalicja zawsze jest pozytywna dla miasta, dla mieszkańców, dla pracy urzędu i dla burmistrza też jest dobra.

Burmistrz Krzysztof Kaliński

Mieszkania komunalne – do wykupu?

Pytamy więc burmistrza, czy zamierza pochylić się nad podnoszoną w poprzedniej kadencji m.in. przez radnego Roberta Wójcika sprawą umożliwienia wykupu – z upustem – mieszkań komunalnych przez dotychczasowych najemców. Poprzednia uchwała dotycząca sprzedaży mieszkań komunalnych pochodziła z 2006 roku.

Na wprowadzeniu w życie takiej uchwały zależy osobom ze środowiska politycznego stowarzyszenia Łowickie.pl i osobie wiceburmistrzowi Mariuszowi Siewierze. W rozmowie z NĘ wiceburmistrz mówił, że analizował poprzednią uchwałę Rady Miejskiej w tej sprawie, dawno nie obowiązującą. Od tego czasu zmieniły się jednak realia, w jakich żyją mieszkańcy Łowicza. Przy podejmowaniu decyzji o sprzedaży trzeba będzie – według niego – uwzględnić kilka czynników, jak np. czy ktoś w danym lokalu mieszka od początku, jakie miasto poniosło nakłady w danym budynku itd. Inaczej powinni być np. traktowani mieszkańcy bloku przy Kaliskiej, który powstał jako zakładowy.

Tak czy owak Siewiera mówi o tym jako o sprawie do przeprowadzenia. A burmistrz? Jego środowisko oraz on sam nie byli zwolennikami takiego rozwiąza-

nia, optując do tej pory za tym, żeby nie pozbywać się w ten sposób mienia Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Odpowiedź burmistrza wskazuje, że przynajmniej na tę chwilę tak pozostało. – O tym też rozmawialiśmy, ale nie traktujemy tego jako priorytet – odparł burmistrz. W efekcie nie wiadomo, czego się na tym polu spodziewać.

Najważniejszy: rozwój gospodarczy

Kandydat Porozumienia Łowickiego na burmistrza w ubiegłorocznych wyborach Michał Sobczak mówił nam z kolei, że podczas rozmów koalicyjnych dla jego komitetu najistotniejsze były kwestie rozwoju gospodarczego miasta. Za najważniejsze z wielu zadań komitet stawia przed miastem rozwój Łowickiej Strefy Ekonomicznej. Sobczak nie uczestniczył jednak w rozmowach bardziej szczegółowych – dotyczących takich kwestii jak planowanie budżetu czy konkretnych uchwał – bo uważa, że jest to rola trzech radnych, którzy weszli do Rady Miejskiej z listy jego komitetu.

Jeden z nich, radny Krzysztof Janicki, potwierdza, że żadnej umowy koalicyjnej na piśmie nie było, choć przeprowadzono kilka rozmów, podczas których on i przedstawiciele jego komitetu mówili, że kluczowym zagadnieniem jest gospodarczy rozwój miasta – ich wnioski nie miały jednak formy konkretnych postulatów. Mówi, że bardzo liczy na rozmowy miasta z potencjalnymi inwestorami.

Także Mariusz Siewiera twierdzi, że w mieście jest wiele tematów ważnych, którymi trzeba się zająć, ale jako pierwszy, najważniejszy, wymienia rozwój gospodarczy. – Inwestorów w mieście mamy mało, a jeśli nawet realizują jakieś przedsięwzięcia, to nie powstaje wiele miejsc pracy – ocenia. Jednocześnie musimy pamiętać o interesach miasta, co rozumie jako udział potencjalnych inwestorów zainteresowanych gruntami w kosztach uzbrajania terenu czy budowy dróg.

Przed wszystkim, uważa Siewiera, miasto musi czynić starania, aby przyciągnąć kolejnych inwestorów i wspierać tych, któ-

rzy działalność już prowadzą, z których większość to właściciele drobnych i średnich firm – ponieważ to głównie ich podatki wpływają do miasta w postaci dochodów.

Wiceburmistrz chciałby, aby powstał w naszym mieście program Start-up dla rozpoczynających działalność przedsiębiorców. Wprowadził go już inne miasta. Polega on na tym, że miasto wynajmuje lokal na działalność z dużym upustem, który jednak maleje w ciągu kilku kolejnych lat.

Siewiera rozmawiał już na ten temat z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, który nie powiedział nie, jedyny problem widział jednak w braku lokali na taki cel.

Uważa też, że konieczne jest też wzmocnienie Wydziału Strategii, Rozwoju i Obsługi Przedsiębiorców, w którym po odejściu Adrianna Kaczor na dyrektora powiatowego Centrum Promocji, została tylko jedna osoba. Wydział skończył realizację projektu „Łowicz centrum przemysłu spożywczego”, realizuje jeszcze projekt promocji przemysłu włókienniczego „Po nitce do Łowicza”, ale nie ma w nim prowadzonych żadnych nowych działań, a one są konieczne.

To jest oczywiście konkret, ale on akurat narodził się teraz, bo Adrianna Kaczor z pracy w ratuszu zrezygnowała niedawno, więc to na pewno nie było przedmiotem rozmów koalicyjnych.

Siewiera podkreśla, że konieczne jest też przygotowanie nowej, dobrze opracowanej oferty inwestycyjnej Łowicza, w której znajdą się nie tylko tereny miejskie, ale też grunty prywatne.

Pierwszy efekt: pomoc dla prywatnych żłobków?

Mariusz Siewiera podkreśla, że członkowie Łowickie.pl wyznają zasadę, że miasto nie musi być właścicielem wszystkiego. Według niego rolą miasta jest wyznaczanie ram: instytucjonalne wspieranie inicjatyw mieszkańców. To dotyczy nie tylko mieszkańców, ale też np. żłobków. Stąd pomysł uchwały o dofinansowaniu rodziców posyłających dzieci do żłobków prywatnych. Radni już o tym dyskutują, piszemy o tym odrębnie.

Mariusz Siewiera chciałby również, aby w mieście powstał internetowy i dogodny dla rodziców zintegrowany program rekrutacji do żłobków i przedszkoli.

Lepsze połączenia MKZ?

Łowickie.pl podjęło też działania, aby lepiej dopasować rozkład jazdy autobusów MKZ do rozkładu jazdy pociągów (chodzi o trzy pociągi poranne) – co stanowi bezpośrednie nawiązanie do tematu, który mocno wpłynął w czasie wyborów. Jego radni nie wykluczają, że będą się strać o poranną linię specjalną, która będzie wozić mieszkańców na dworzec Łowicz Główny. Przedstawia swoje propozycje dyrektorowi MKZ Bogdanowi Suchankowi.

– Zwracaliśmy też uwagę na konieczność lepszego skomunikowania miasta (pociągi, autobusy) z innymi miastami, a także z mniejszymi miejscowościami w okolicy – mówi w tym samym tonie Krzysztof Janicki z Porozumienia Łowickiego.

Jakie będą efekty tych starań – zobaczymy.

Konkrety jeszcze nie teraz?

Janicki mówi, że w tym roku radni Porozumienia Łowickiego nie naciskali na wprowadzenie do budżetu zbyt wielu nowych inwestycji, ponieważ zdają sobie sprawę, że trzeba dokończyć te już rozpoczęte, a budżet na ten rok w znacznej mierze wynika jeszcze z ustaleń poprzedniej kadencji. – Będziemy mieli konkretne propozycje inwestycyjne, już za rok, dwa – zapowiada.

Mariusz Siewiera z kolei twierdzi, że skoro burmistrz Kaliński powołał go na wiceburmistrza i powierzył ważne zagadnienia – m.in. komunikację, inwestycje i współpracę z przedsiębiorcami, to pokazuje, że chciał wprowadzić nowe rozwiązania, dopuścić na współpracownika osobę ze świeżym spojrzeniem. Nowy wiceburmistrz deklaruje, że choć czeka go ciężka praca, to wyzwania się nie boi.

Tych ostatnich naprawdę nie brakuje. Żaden z członków naszych rozmówców, z trzech komitetów, nie wspomnieli ani słowem o innych, gorących tematach ostatniej kampanii: staraniach o obniżenie cen nieruchomości w mieście, o braku planu rewitalizacji śródmieścia, umożliwiającego staranie się o fundusze, o braku systemu dróg rowerowych, o lobbingu na rzecz skomunikowania miasta z Centralnym Portem Komunikacyjnym. Obcy nie było tak, że czegoś nie zapisano (a nie zapisano niczego) – tego nie tykamy.

mak, tm, mwk, wal

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

organizujemy Bal Ostatkowy 2 marca 2019

U Rejenta w Głownie

602-368-505

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Gospodarka śmieciowa | Niepewna przyszłość zakładu w Piaskach Bankowych

ZM „Bzura” o krok od utraty 43 milionów. Czy pozyska inne dofinansowanie?

Przedstawiciele 19 gmin członkowskich obradowali w piątek, 4 stycznia, na I Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Bzura” w nowej kadencji władz samorządowych. Podczas sprawozdawczo-wyborczego zjazdu w restauracji Polonia w Łowiczu wybrano władze, które będą kontynuowały starania o budowę zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Piaskach Bankowych.

Po wyborach nie uległ zmianie skład zarządu ZM „Bzura”. Prezesem nadal będzie Ryszard Nowakowski, wójt gminy Parzęczew, który w głosowaniu tajnym zgromadził 20 głosów poparcia, przy 2 przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Do współpracy w zarządzie zaproponował niezmienny skład osobowy: na wiceprzewodniczącego Jacka Lipińskiego, burmistrza Aleksandra Łódzkiego i na członka zarządu Przemysława Milczarka, radnego miejskiego w Głownie, którzy zgromadzili niezbędną większość głosów poparcia.

Zmienił się natomiast przewodniczący zgromadzenia ZM „Bzura”. Za 10 lat działalności na rzecz związku podziękowano Cezaremu Dzierżkowi (nie był delegatem na tym zjeździe), który przewodniczył zgromadzeniu przez ponad dwie kadencje. Nowym przewodniczącym jednogłośnie został wybrany Krzysztof Lisiecki, wójt gminy Piątek, który dotychczas sprawował funkcję wice-

przewodniczącego. Po nominacji przyznał, że po kilku kadencjach pracy w samorządzie myślał, że będzie powoli odchodził od tego rodzaju funkcji, ale skoro został wytypowany przez delegatów, postanowił się zgodzić. Z kolei jego miejsce zajmie Jarosław Papuga, wójt gminy Nieborów.

W niezmiennym składzie pracować będzie Komisja Rewizyjna: Sylwester Kubiński – przewodniczący; Danuta Supera – zastępca przewodniczącego i Grzegorz Siech – członek Komisji Rewizyjnej.

Fundusz nie godzi się na wydłużenie terminu

W części sprawozdawczej z działań zarządu w ostatniej kadencji prezes Ryszard Nowakowski podał do wiadomości, że WFOŚiGW w Łodzi nie zgodził się na wydłużenie programu, w ramach którego dofinansowana została inwestycja w Piaskach Bankowych. Przypomnijmy, że budowa instalacji została dofi-



I Zgromadzenie Związku Międzygminnego Bzura w nowej kadencji władz samorządowych w restauracji Polonia Na Starym Rynku.



Na nasze pytanie o to, czy dla ZM „Bzura” oznacza to utratę dofinansowania, Ryszard Nowakowski odpowiada: – Na tę chwilę tak.

nansowana ze środków funduszu w formie dotacji i pożyczki preferencyjnej do łącznej kwoty ponad 43 mln zł. Termin ich rozliczenia został określony w umowie na dzień 31 stycznia 2019 roku. Na nasze pytanie o to, czy dla ZM

„Bzura” oznacza to utratę dofinansowania, Ryszard Nowakowski odpowiada: – Na tę chwilę tak.

Priorytetem „Czyste powietrze”

W piśmie, pod którym podpisał się prezes funduszu Wojciech Miedzianowski, czytamy, że decyzja została podjęta w oparciu o wyjaśnienia złożone przez związkowców 23 listopada 2018 r. na posiedzeniu Rady Nadzorczej WFOŚiGW, dotyczące postępowania w realizacji inwestycji. Na tej podstawie stwierdzono, że nie jest uzasadnione zabezpieczenie środków finansowych na realizację tego zadania w sytuacji, gdy beneficjent nie jest w stanie określić, czy będą one wystarczające, a co więcej „beneficjent nie zna aktualnych kosztów jego realizacji”. Biorąc pod uwagę priorytetowy cel, jakim jest dla Funduszu realizacja programu „Czyste powietrze”, uznano, że nie ma podstaw do angażowania dodatkowych środków w zadanie, które jest na „wstępnym etapie realizacji”. Fundusz wskazuje, że w przyszłości ZM „Bzura” może się ubiegać o środki na realizację zadania, a nie jest wykluczone, że powstanie program priorytetowy przeznaczony na dofinansowanie tego typu instalacji w województwie łódzkim.

Koszty windują w górę

Z przedstawionego na zgromadzeniu zestawienia wynikało wprost, że koszty budowy instalacji w gminie Bielawy znacznie wzrosną. Umowa z firmą Strabag, która odstąpiła od realizacji inwestycji, z powodu braku ważnego pozwolenia na budowę opiewała na blisko 61 mln zł. Miała zostać sfinansowana dzięki kwocie 43 mln zł dotacji i pożyczki z funduszu oraz ok. 20 mln zł wkładu własnego. Szacowane koszty budowy zakładu na koniec 2018 roku stanowią natomiast już ponad 84,5 mln zł (różnica to ponad 23,5 mln zł).

ZM „Bzura” uczestniczy w mediacjach z firmą Strabag (najbliższa sesja 17 stycznia), mając nadzieję, że zakończą się one jej powrotem na plac budowy. Ponieważ są to mediacje o charakterze sądowym, będące następstwem pozwu, to gdyby udało się doprowadzić do ugody, zostanie ona przypieczętowana wyrokiem sądowym. Związkowcy zwrócili się już nawet do firmy z prośbą o ponowną wycenę prac, z uwzględnieniem optymalizacji kosztów, bez ingerencji w pozwolenie na budowę i decyzję środowiskową.

Ryszard Nowakowski powiedział nam, że jeśli WFOŚiGW (a wszystko na to wskazuje) nie zgodzi się na aneksowanie umowy, to ZM „Bzura” będzie musiał szukać innego źródła finansowania. Co jednak ważne, Związek otrzymał od wojewody łódzkiego pismo, w którym, na mocy korzystnych dla ZM „Bzura” decyzji sądowych, ostatecznie uznaje on ważność pozwolenia na budowę zakładu.

Ryszard Nowakowski powiedział nam, że jeśli WFOŚiGW (a wszystko na to wskazuje) nie zgodzi się na aneksowanie umowy, to ZM „Bzura” będzie musiał szukać innego źródła finansowania.

Co jednak ważne, Związek otrzymał od wojewody łódzkiego pismo, w którym, na mocy korzystnych dla ZM „Bzura” decyzji sądowych, ostatecznie uznaje on ważność pozwolenia na budowę zakładu.

Inwestycja jest potrzebna

„Budowa zakładu w naszym województwie i regionie jest ko-



Fundusz wskazuje, że w przyszłości ZM „Bzura” może się ubiegać o środki na realizację zadania, a nie jest wykluczone, że powstanie program priorytetowy, przeznaczony na dofinansowanie tego typu instalacji w województwie łódzkim.

nieczna. Na rynku działają monopoliści, którzy windują ceny małym gminom, powodując znaczący uszczerbek w budżetach” – grzmią związkowcy. Podkreślają też, że na 2019 rok Rady Gmin zmuszone były podjąć uchwały podnoszące stawki za wywóz i gospodarowanie odpadami do średnio 15 zł za osobę w rodzinie, która segreguje odpady. Za rok mogą one jeszcze wzrosnąć.

Dlatego ZM „Bzura” proponuje spotkanie z ministrem ochrony środowiska, ma też nadzieję na porozumienie na niższym szczeblu, pomiędzy wojewodą łódzkim, Wojewódzkim Funduszem i Związkiem „Bzura”.

Prezes Ryszard Nowakowski mówił, że ZM „Bzura” prowadził rozmowy nt. nawiązania ewentualnej współpracy ze spółką Eko-Region, jednak sytuacja jest skomplikowana ze względu na wielość udziałowców, a co więcej dla „Bzury” wiązałyby się to z koniecznością przyjęcia jej warunków i „utratą możliwości decyzyjnych”. aa

RZUT OKIEM | PSY ZAGRYZŁY SARNE?



Mieszkańcy Bednar Wsi i Bednar Kolonii od dłuższego czasu mają poważny problem – walęsające się psy, które atakują zwierzęta.

W okresie letnim zrobiło się głośno o sforze, która atakowała, raniła i zagryzała hodowane w tych miejscowościach owce. Potem „aktywność” psów się zmniejszyła, ale w piątek, 4 stycznia, mieszkaniak Bednar znalazł na ul. Osiedlowej, bezpośrednio przy drodze i domach, rozszarpaną sarnę – podejrzewa, że mogły to zrobić psy. A jeżeli tak, to poważnie obawia się o syna, któremu zdarza się do szkoły jeździć na rowerze. Będziemy kontynuować temat. tb

REKLAMA

LOKALE DO WYNAJĘCIA
biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²
CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

BARDZO PRZEPRASZAMY KLIENTKĘ,
którą w dniu 2.01.2019 r.
o godz. 16:00
NIESŁUSZNIE POSADZILIŚMY O KRADZIEŻ,
pracownicy sklepu spożywczego
na Nowym Rynku

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?
Nie masz historii kredytowej?
Dla nas to nie problem
Główno - zadzwoń
792 308 057

SOPRANO
PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta
tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszzeń
▪ hamulców ▪ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4
poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

STAROSTA ŁOWICKI INFORMUJE,
że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a został wywieszony na okres 21 dni (od 08.01.2019r. do 28.01.2019r.)
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
stanowiącej własność Skarbu Państwa
PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ
w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego dzierżawcy, obejmujący część działki oznaczonej nr 2517/1 położonej w Łowiczu przy ul. Bolimowskiej.

REKLAMA

WESELE wolny termin
SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891, 796 860 624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin
BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922, 501 06 77 06
www.dworek-nieborow.pl

Aktualności

OSP Łowicz | Fajerwerki, szampan i tort na powitanie

Nowy samochód jest już w jednostce

Fabrycznie nowy, średni samochód ratowniczo-gaśniczy z napędem na cztery koła, na 18-tonowym podwoziu MAN-a, z silnikiem o mocy 340 KM i 2-zakresową pompą o wydajności 4 tys. litrów na minutę, już parkuje w garażu Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. św. Floriana w Łowiczu. Przyjechał do jednostki w piątkowe popołudnie, 11 stycznia, z firmy specjalistycznej z Kielc. Strażacy zgotowali mu gorące przyjęcie.

– Jesteśmy w okolicach Skierzniewic, cierpliwie czekając – informował druhów kierowca OSP Łowicz Kazimierz Grocholewicz, który pojechał po samochód do firmy „Stolarczyk” w Kielcach. – Już jesteśmy w Łowiczu, stoimy na przejeździe kolejowym – zgłaszał pół godziny później.

Strażacy bowiem postanowili, że nowy „średniak” przyjedzie do remizy w asyście dwóch innych, będących na wyposażeniu tej jednostki samochodów. Pojazdy spotkały się na ul. Starorzecze i na plac za budynkiem OSP przyjechały „na bombach” – z załączoną sygnalizacją świetlną i dźwiękową. Druhowie witali go jeszcze przed wejściem. Od skrzyżowania ul. św. Floriana ze Starorzeczem ustawili szpaler z racami i sztucznymi ogniami.

Gdy samochody dojeżdżały do garaży, w jednostce zawyła stra-

żacka syrena, rozbłysły sztuczne ognie oraz brawa. Zaproszeni na powitanie samochodu goście, w tym komendant powiatowy straży zawodowej Arkadiusz Makowski, burmistrz miasta Krzysztof Kaliński, starosta łowicki Marcin Kosiorok i wicestarosta Piotr Malczyk, a także prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi Wojciech Miedzianowski oraz oczywiście prezes OSP Łowicz Marek Przyżycki otworzyli szampany, by symbolicznie oblać nimi samochód. W garażu czekał też tort, gorąca herbata, kawa itp.

Prezes Przyżycki podziękował instytucjom za finansowanie, a swoim druhom za zaangażowanie, w tym również przygotowanie specyfikacji, ogłoszenie i rozstrzygnięcie przetargu oraz, na samym już końcu, za przeprowadzenie odbioru technicznego

i przyrowadzenie samochodu do jednostki. Znaczącą rolę nie tylko w przyrowadzeniu samochodu z Kielc do Łowicza, ale też w wykonaniu „papierkowej roboty”, odegrał Kazimierz Grocholewicz.

Samochód kosztował 920.532 zł brutto. Pieniądze na zakup pochodziły z Narodowego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dofinansowania z miasta, funduszu ubezpieczeniowego oraz środków własnych OSP. Jest zbudowany na podwoziu MAN przez firmę Stolarczyk z Kielc. Pojazd ma numer operacyjny 459[E]41. Nie jest to pierwszy samochód na podwoziu MAN-a w tej jednostce. Od 2015 r. druhowie mają do dyspozycji m.in. ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy tej marki.

Powitanie nowego samochodu wstępnie było planowane pomiędzy ubiegłorocznymi świętami Bo-



Jednym z atutów, choć nie jedynym, nowego samochodu strażackiego OSP Łowicz jest wysokowydajna pompa, która jest w stanie przepompować 4 tysiące litrów wody w ciągu jednej minuty.

żego Narodzenia a Sylwestrem. Ze względu proceduralnych oraz po prostu z braku czasu nie udało się jednak go odebrać w tym nietypowym okresie. W ciągu najbliższych dni samochód zostanie wyposażony

w sprzęt – zostanie on częściowo przeniesiony ze wspomnianego StarMAN-a oraz wprowadzony do tzw. podziału bojowego. Dopiero wtedy będzie mógł wyjeżdżać do akcji. mak

Samorząd Gdzie i kiedy kolejne zebrania?

Podajemy terminy i miejsca kolejnych zebrań wiejskich w miejscowościach powiatu łowickiego. Część z zebrań odbyła się w ubiegłym tygodniu. Mieszkańcy spotkali się po to, by wysłuchać sprawozdań z działalności rad sołeckich w ubiegłym roku, ale przede wszystkim po to, żeby dokonać wyboru nowych sołtysów i rad sołeckich. Terminy spotkań podajemy od najbliższego czwartku do przyszłej środy tylko w gminach, w których w tym czasie są zaplanowane.

Gmina Bielawy: 17 stycznia (czwartek) godz. 10.30 Żdźary (u sołtysa); godz. 12.30 Wola Gosławska; 18 stycznia (piątek) godz. 10.30 Psary (u sołtysa); 12.30 Marianów (u sołtysa).

Gmina Domaniewice: 17 stycznia (czwartek) godz. 19.00 Sapy (świetlica wiejska).

Gmina Kocierzew Płd.: 17 stycznia, godz. 14.00 – Gagolin Zach. w strażnicy OSP Gagolin Północny, godzinę później odbędzie się tam zebranie mieszkańców Gagolina Północnego; 18 stycznia, godz. 14.00 – Osiek (w miejscowej OSP).

Gmina Nieborów: Patoiki – 18 stycznia o godz. 12.00 w strażnicy OSP; Piaski – 21 stycznia o godz. 12.00, również w strażnicy.

Gmina Zduny: Zebrania rozpoczną się 14 stycznia i trwać będą do 27 lutego. We wszystkich swoją obecność zapowiedział wójt Krzysztof Skowroński. 18 stycznia o godz. 11.00 odbędzie się zebranie mieszkańców Bąkowa Dolnego (w remizie OSP).

W gminach, których nie uwzględniliśmy w powyższym zestawieniu, terminy zebrań są jeszcze odległe lub nie zostały nadal ustalone.

opr. mak

Łowicz | Stary Rynek – ten sam problem, w tym samym miejscu od lat

Wysoki krawężnik irytuje kierowców – ale ma być poprawa

Kto co najmniej raz zaparkował w tym miejscu, temu problem będzie znany. W tym tygodniu przypomniał nam o nim jeden z czytelników, który jest zawodowym kierowcą. Chodzi o wysoki krawężnik na Starym Rynku w Łowiczu, na odcinku od pomnika Synów Ziemi Łowickiej do pomnika Jana Pawła II.

Sam krawężnik może nie byłby problemem, gdyby nie to, że przed nim jest zadolenie w kostce brukowej. Niezorientowani lub mniej doświadczeni kierowcy, parkując wzdłuż tego krawężnika łatwo mogą sobie uszkodzić zderzak i pozostawić po sobie ślad na krawężniku. Dowodów na tym na krawężniku nie brakuje – w wielu miejscach jest on wylupany.



Jedynie samochody mające wysokie zawieszenie mogą na tych miejscach parkingowych na Starym Rynku parkować bezpiecznie.

Nasz rozmówca twierdził, że był świadkiem tego, jak pojazd odjeżdżający z parkingu w tym miejscu uszkodził sobie miskę olejową.

dżający z parkingu w tym miejscu uszkodził sobie miskę olejową.

Kierowca nie zauważył tego i odjechał. To na pewno nie skończyło się dobrze dla niego, bo mógł zatrzeć silnik i ponieść wysokie koszty jego naprawy.

Planę oleju nasz reporter też tam zauważył, co potwierdza słowa naszego czytelnika.

Czy można coś na ten problem zaradzić?

Pytanie takie zadaliśmy wiceburmistrzowi Bogusławowi Bończakowi. Odpowiedział, że problem jest znany i prowadzone były rozmowy o tym, jak go najprościej rozwiązać. Zapadła już decyzja o tym, że wiosną Urząd Miejski zleci Zakładowi Utrzymywania Miasta zamontowanie na miejscach postojowych rodzaju ogra-

niczników/odbojników – dzięki którym kierowcy nie będą dojeżdżać do samego krawężnika, który faktycznie jest wysoki i często uszkadzany. Inne rozwiązanie – przekładanie kostki i podniesienie poziomu jezdni, na której są miejsca parkingowe, byłoby znacznie droższe i stwarzałoby zagrożenie dla pieszych, którzy chodzą chodnikiem. Takie sytuacje zdarzały się kiedyś przy miejskim targowisku od strony ul. Sikorskiego. Krawężnik był zbyt niski i kierowcy w czasie parkowania wjeżdżali samochodami tak, że ich część przednia blokowała chodnik. Konieczna była przebudowa chodnika i przesunięcie ogrodzenia targowiska, aby pieszym zapewnić bezpieczeństwo. mwk

REKLAMA

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedają części używane:

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WOKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawiesznień i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DLA ROLNIKÓW do 500 tys. zł

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

Bratoszewice | Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Kto da więcej? Czyli pierwsza aukcja jałówek w sercu Polski

Dobry materiał hodowlany wart jest swojej ceny. Pokazała to pierwsza aukcja jałówek, która odbyła się 10 stycznia w Bratoszewicach. Jej organizatorami byli: Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Łódzki Związek Hodowców Bydła oraz Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu. Aukcja ma zagościć tu na stałe.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

Do tej pory aukcje jałówek odbywały się w Witoni (powiat łęczycki) i Będkowie (powiat tomaszowski). Ich organizacja w dotychczasowych miejscach stała się niemożliwa, po tym jak właściciel obiektu w Witoni zrezygnował z działalności, zaś w Będkowie miejsce aukcji nie spełniało wymagań weterynaryjnych. Przeniesienie aukcji do Bratoszewic to wynik współpracy ŁZHB z ŁODR. Dzięki temu przedsięwzięcie zyskało lepsze zaplecze i dogodniejszą, ułatwiającą dojazd lokalizację na terenie, który od lat kojarzony jest m.in. z Wojewód-

zką Wystawą Zwierząt Hodowlanych i towarzyszącymi jej Targami Rolnymi „W sercu Polski”, organizowanymi właśnie przez ŁODR.

Pomyślnych transakcji sprzedającym i kupującym życzyli m.in. dyrektor ŁODR Marek Sarwa, który oficjalnie otworzył aukcję oraz Andrzej Górczyński – członek zarządu województwa łódzkiego.

– Zainteresowanie zarówno sprzedających, jak i kupujących, jak na pierwszy raz oceniam jako dobre. Niestety na licytacji nie dojechały dwie sztuki (...). Mamy tu dziś zarówno sztuki o wysokim statusie genetycznym z Ośrodka Hodowli Zarodowej z Dęboli, ale i niewiele ustępujące im jałówki, które przywieźli ze swych hodowli rolnicy indywidualni – po-



O ostatecznej cenie decydowała licytacja prowadzona w czasie prezentacji sztuki na ringu.

wiedział nam Włodzimierz Pabin. Poinformował on również, że czynione są przymiarki do tego, aby w Bratoszewicach odbywały się aukcje o zasięgu krajowym.

Póki co na pierwszej, jeszcze o zasięgu wojewódzkim, ale już w nowym miejscu, hodowcy z powiatów łowickiego, kutnowskiego i sieradzkiego wystawili na sprzedaż 5 jałówek. Jak zwykle w przypadku aukcji, zwierzęta pochodziły z obór prowadzących ocenę wartości użytkowej bydła, urzędowo uznanych za wolne od białaczki, brucelozy i gruźlicy certyfikatem Powiatowego Lekarza Weterynarii.

Licytację poprzedziła komisyjna wycena. Jej dotychczasowe zasady uległy zmianie. Wartość hodowlana sztuk szacowana była już nie na podstawie wagi, ale materiału hodowlanego, czyli danych z ksiąg rodowodowych matki, ta-

kich jak: wydajność, białko, procent tłuszczu oraz pokroju budowy jałowicy. Ceny wywoławcze oscyływały od 5,5 do 7,5 tys. zł i były nieco niższe od tych z ostatniej aukcji w Witoni. Właściciele jałówek mogli jednak podnieść cenę wywoławczą. Ostateczna cena ustalana była w drodze licytacji podczas prezentacji sztuki na ringu. Każdy ze sprzedających chciał rzecz jasna osiągnąć ją jak najwyższą.

Stały bywalec tego typu aukcji, Sławomir Dalek z Bąkowa Górnego, rolnik, którego hodowla liczy obecnie ok. 30 sztuk bydła, powiedział nam, że tak naprawdę jest to zawsze „loteria”, bo ceny zmieniają się z miesiąca na miesiąc. Z ostatecznego wyniku aukcji mógł czuć się jednak usatysfakcjonowany, wystawianą przez siebie sztukę sprzedał za kilkaset złotych więcej niż wynosiła kwota wywoławcza. Nasz rozmówca

z powiatu łowickiego ocenił nowe miejsce aukcji, jako jak najbardziej godne polecenia ze względu na lokalizację, ilość osób, które przyjechały i panującą atmosferę.

Nie brakowało też obserwatorów. Wojciech Cichosz, hodowca bydła z Koźła w gminie Stryków, przyjechał by zobaczyć, jak wygląda organizacja i przebieg takiej aukcji. Jak nam powiedział, nie wyklucza, że w przyszłości skorzysta z możliwości tej formy zakupu.

Zainteresowani kupnem już teraz mogli przed aukcją zapoznać się z informacjami na temat wystawianych sztuk na stronie internetowej lzhb.pl, zakładka „Aukcje jałówek-oferta sprzedaży”. Tą drogą można również sprzedawać sztuki, które na aukcji nie znalazły nabywcę lub osiągnęły niesatysfakcjonującą właściciela cenę.

Póki co pierwsze licytacje na bratoszewickim ringu pokazały, że dobry materiał hodowlany wart jest jednak swojej ceny. Wszystkie sztuki zostały sprzedane, uzyskując ceny od 5,3 tys. zł do 8,3 tys. zł. Największa różnica między ceną wywoławczą a wylicytowaną wyniosła 1 tys. zł.

Kolejne aukcje w Bratoszewicach planowane są już na 14 lutego i 14 marca, czyli każdy drugi czwartek miesiąca. Zmiana miejsca aukcji nie pociągnęła za sobą zmiany kosztów brania w niej udziału. ■



Trybuny na ringu podzielono na część dla zainteresowanych kupnem wystawionych na aukcję sztuk i część dla obserwujących. W tej pierwszej było zdecydowanie więcej osób.

Łowicz | Nieświeży produkt w Biedronce Pleśniowy smalec

To nie był miły finał zakupów. Pani Danuta, klientka Biedronki przy ulicy Warszawskiej, kupiła smalec z jabłkiem „Krainy wędlin”. Okazało się jednak, że był on spleśniały.

Produkt miał datę ważności do października 2020 r., ale z pewnością świeży nie był. Klientka poczuła się zniechęcona. Choć przyznaje, że 2,99 zł to nie majątek, ale chodzi o uczciwość sklepu względem klienta – uważa, że w takich sytuacjach trzeba reagować. – Akurat tego smalcu nigdy nie kupowałam, a w opakowaniu zapowiadał się apetycznie – mówi. Mówiła nam, że zamierza złożyć reklamację w sklepie.

Mimo wszystko pani Danuta mówi, że ceni sobie zakupy w Biedronce, a taka sytuacja przydarzyła się jej w tym sklepie pierwszy raz. Nie obraża się na sklep ani jego pracowników, chce tylko zwrócić uwagę, że trzeba bardziej dbać o to, co się sprzedaje. – Po otrzymaniu informacji z Państwa redakcji niezwłocznie sprawdziliśmy opisaną sytuację – informuje Justyna Rysiak, menedżer ds. relacji zewnętrznych

w Jeronimo Martins Polska S.A. – Prawdopodobnie przyczyną powstania defektu mogło być mikro-rozszczelnienie opakowania smalcu, np. podczas transportu, przez co nastąpił dopływ powietrza do produktu. W ostatnim czasie w Biurze Obsługi Klienta nie odnotowaliśmy podobnej reklamacji konsumenckiej dotyczącej tego produktu, co pozwala sądzić, że zgłoszony przypadek był sytuacją jednostkową.

Przedstawicielka sieci informuje też, że zgłoszenia reklamacyjne w razie konieczności są wyjaśniane wspólnie z producentami. Podczas analizy kwestionowanego produktu weryfikowane są m.in. próbki z danej partii oraz



Podczas analizy kwestionowanego produktu weryfikowane są m.in. próbki z danej partii oraz zapisy dotyczące procesu pakowania.



Zepsuty produkt to niekoniecznie wina producenta czy sklepu. Do rozszczelnienia może dojść podczas transportu albo za sprawą klientów próbujących otworzyć produkt na półce.

zapisy dotyczące procesu pakowania. Dodatkowo sprawdzane są też inne produkty danego typu dostępne w sprzedaży w danej placówce, aby sprawdzić czy wada nie dotyczy całej partii.

W sytuacji, w której klient jest niezadowolony z jakości nabytego towaru, ma możliwość reklamowania go w każdym sklepie sieci Biedronka, wymieniając wadliwy produkt na nowy lub otrzymując zwrot gotówki. Reklamacje można także składać do Biura Obsługi Klienta, które działa całodobowo przez 7 dni w tygodniu.

– W opisywanym przypadku klientka otrzymałaby zwrot gotówki lub mogłaby wymienić smalec na nowe opakowanie – dodaje Justyna Rysiak. tm

REKLAMA

www.kia.com

WYPRZEDAŻ 2018

Sportage zyskujesz 4 500 PLN

Ceed zyskujesz 4 000 PLN

Venga zyskujesz 2 400 PLN

Atrakcyjna oferta wyprzedaży modeli Kia z rocznika 2018. The Power to Surprise

Sprawdź ofertę wyprzedaży na pozostałe modele Kia z rocznika 2018 i zyskaj nawet do 9 000 zł. Odwiedź najbliższy salon sprzedaży lub wejdź na www.kia.com.

<p>MGT spółka jawna Autoryzowany Dealer KIA Łowicz ul. Bolimowska 75 pn.-pt. 8.00-18.00 sob. 9.00.-14.00</p>	<p>SALON UBEZPIECZENIA KREDYT LEASING tel. 46 830 34 25 sprzedaż.mgt@kiamotors.pl Adam - 885 544 301</p>	<p>SERWIS CZĘŚCI LIKWIDACJA SZKÓD WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW tel. 46 830 34 25 serwis.mgt@kiamotors.pl - 797 122 776 czesci.mgt@kiamotors.pl - 512 329 810</p>
---	---	---

Zapraszamy do odwiedzenia nowego salonu FIATA

Łowicz ul. Bolimowska 75, tel. 46 830 04 44



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR PRODUKCJI

W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW MIĘKKICH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmiannym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówce.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

KONSTRUKTOR

W DZIALE KONSTRUKTORÓW I NARZĘDZIOWNI

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za: wykonywanie prac projektowych związanych z procesem produkcji rdzeni magnetycznych oraz za narzędzia do prasowania rdzeni magnetycznych.

Główne zadania i obowiązki:

- Projektowanie narzędzi do prasowania.
- Utrzymywanie aktualnego stanu dokumentacji narzędzi.
- Znajomość zasad funkcjonowania maszyn produkcyjnych w obszarze prasowania.
- Koordinowanie prac wykonywanych w narzędziowni oraz monitorowanie stanu magazynowego narzędzi.
- Znajomość sprzętu pomiarowego, w szczególności dotyczącego kontroli wejściowej narzędzi.

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:

- Wyższe wykształcenie preferowane w zakresie mechaniki.
- Znajomość programów do projektowania, preferowany program Autodesk Inventor.
- Doświadczenie w konstruowaniu narzędzi mile widziane.
- Dobra znajomość języka angielskiego.

ELEKTROMECHANIK UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale prasowania.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu prasowania zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Zajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

INŻYNIER SPIEKANIA W DZIALE TECHNICZNYM

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Wspieranie procesu spiekania poprzez analizowanie wyników procesu oraz funkcjonowania urządzeń w obszarze spiekania.
- Przygotowywanie planów usprawniających oraz tworzenia środków zapobiegawczych niwelujących zakłócenia powstające w procesie spiekania.
- Wdrażanie, unowocześnianie i wspieranie techniczne urządzeń biorących udział w procesie spiekania.
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń oraz dbanie o ich dobry stan techniczny.
- Przygotowywanie specyfikacji dla wyposażenia produkcyjnego w obszarze spiekania.
- Uczestniczenie w przygotowywaniu dokumentacji przeglądowej dla maszyn i urządzeń.
- Tworzenie instrukcji diagnostycznych i przeglądowych.
- Zapewnienie wysokiej wydajności maszyn i urządzeń.
- Utrzymywanie aktualnej dokumentacji urządzeń.

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku elektrycznym, mechanika i budowa maszyn.
- Komunikatywna znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy w utrzymaniu ruchu.
- Znajomość Excel.

OFERUJEMY:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Załębie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byszki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Stryboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w firmie Ferroxcube Polska Sp. z o.o. (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

384203

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką
do SPRZĄTANIA w Strykowie
Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

383831

ECO-THERM
zatrudni PRACOWNIKA DZIAŁU
PRZYGOTOWANIA INWESTYCJI
(KOSZTORYSOWANIE)
CV: aszewczyk@ecotherm.com.pl

384164

BabyCam / Vinci Play – producent placów zabaw i małej architektury, firma o zasięgu międzynarodowym

pilnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

**SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTA
(dział sprzedaży krajowej)**

Miejsce pracy: Łowicz, ul. Seminaryjna 9

Zakres obowiązków:

- telefoniczny i mailowy kontakt z klientami firmy,
- przygotowywanie ofert i wycen,
- potwierdzanie złożonych zamówień,
- bieżące informowanie o postępie w ich realizacji oraz o wysyłce zamówionych produktów

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku - minimum 5 lat
- bardzo dobra znajomość programu MS Excel oraz dobra znajomość innych programów z pakietu MS Office
- rzetelność i skrupulatność w wykonywaniu zadań
- bardzo dobra organizacja pracy i terminowość

Oferujemy:

- po okresie próbnym - zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- pracę na cały etat

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

Tel. kontaktowy: 793 331 201

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

384165

BabyCam / Vinci Play – producent placów zabaw i małej architektury, firma o zasięgu międzynarodowym
pilnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

Pracownik w Dziale Obsługi Klienta z językiem angielskim

Miejsce pracy: Łowicz, ul. Seminaryjna 9

Do zadań na stanowisku należą:

- obsługa posprzedażowa klientów międzynarodowych
- kontakt telefoniczny i mailowy w jęz. angielskim
- prace administracyjno-biurowe przy jednoczesnym dążeniu do optymalizacji czasu pracy i efektywności
- bieżąca obsługa realizacji zamówień, przygotowywanie ofert, zestawień
- prace zleczone przez przełożonego

Wymagania:

- biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie – warunek niezbędny
- znajomość innych języków będzie dodatkowym atutem
- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku – minimum 3 lata
- bardzo dobra znajomość programu MS Excel oraz dobra znajomość innych programów z pakietu Ms Office
- energiczność, elastyczność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- dobra organizacja pracy, umiejętność pracy w dynamicznym środowisku i terminowość
- rzetelność i skrupulatność w wykonywaniu zadań

Oferujemy:

- po okresie próbnym – zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- możliwość awansu i dalszego rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

Tel. kontaktowy: 793 331 201

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

384166

Firma BabyCam/Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminaryjnej 9
zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych na placach zabaw dla dzieci
prowadzi rekrutację na następujące stanowiska:

**PROJEKTANT / KONSTRUKTOR
z bardzo dobrą znajomością
programu SolidWorks – tel. 793 331 201**

**PRACOWNIK DZIAŁU ŚRUB
oraz DO OBSŁUGI MAGAZYNKU
TECHNICZNEGO (preferowane Panie)
tel. 795 760 605**

**OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
z uprawnieniami i doświadczeniem
tel. 797 432 123**

Praca od poniedziałku do piątku, w godz 7-15, w systemie jednozmiannym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

384163

Łowicz i okolice | Hodowcy trzody przeciwni importowi żywności

Nie tylko starosta na spotkaniu z protestującymi rolnikami

Ponad 30 rolników specjalizujących się w hodowli trzody, m.in. z Wyborowa, Różyc, Karsznic, Kocierzewa i Złotej w gminie Rybno, wzięło udział w proteście rolniczym, który został zorganizowany w piątek, 11 stycznia. Protest nie miał jednego wyraźnego lidera, chociaż jego uczestnicy powiedzieli nam, że jest inicjatywą Agro Unii.

Rolnicy zebrał się o godz. 9.00 przy szkole w Błędowie i tam ustalali plan działania. Powiedzieli nam, że nie chcą innym ludziom utrudniać życia, dlatego nie zdecydowali się na zorganizowanie blokady takiej, jakie pamiętamy z czasów Samoobrony, ale chcieli pokazać swoją obecność i problemy. Dlatego wyruszyli z Błędowa drogą powiatową do Łowicza, gdzie skręcili najpierw w drogę krajową 92, aby nią dojechać do krajowej 14. Pojechali do ronda przy Baumicie i tam zawrócili DK 14 z powrotem do Poznańskiej, aby nią jechać jeszcze w kierunku Zdun.

Kilkuosobowa delegacja rolników planowała udać się do starosty łowickiego Marcina Kosiorka z petycją. Napisali w niej, że w związku z ogromną zapaścią na polskim rynku wieprzowiny, mleka, owoców i warzyw zwracają się z prośbą o interwencję do wojewody, ministra rolnictwa i premiera RP w sprawie zatrzymania importu żywności z krajów UE.

Żywność ta – zdaniem rolników gorszej jakości niż krajowa – jest mocno dotowana i przez to tańsza, ale niszczy ona polskie rolnictwo.

Rolnicy nie ukrywają, że są grupą społeczną, która w wyborach wspierała obecną władzę, dlatego teraz domagają się od niej natychmiastowej interwencji i uporządkowania spraw w rolnictwie.



Momentami udzielały się emocje, ale ogólnie dyskusja miała konstruktywny przebieg, rolnicy podeszli do sprawy merytorycznie, przedstawili konkretne postulaty.

wicestarosta Piotr Malczyk



Protest rolników rozpoczął się przy szkole w Błędowie, przy której stało rzędem kilkadziesiąt ciągników.

W rozmowie z nami, jako najpilniejszą z tych spraw rolnicy wskazywali odstrzał dzików, który ich zdaniem jest konieczny, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się ASF. Byli zaniepokojeni tym, że rząd, który najpierw zapowiedział odstrzał redukcyjny, pod wpływem opinii społecznej zaczął się z tych planów wycofywać, zapowiadając, że może nie będzie strzelania do próchnych macior.

Starosta sam wyjechał do rolników i zaprosił ich na spotkanie w swoim gabinecie tego samego dnia na godz. 14.00. Planowano spisać na nim postulaty protestujących. Poza starostą i pozostałymi członkami zarządu powiatu brali w nim udział przedstawiciele ODR, ARiMR oraz Inspekcji Weterynaryjnej. Delegacja rolników była 10-osobowa. – Tematy są nam znane, problemy – ogólnokrajowe – zrelacjonował nam krótko to spotkanie Marcin Kosiorek. Efektem przeprowadzonych rozmów było ustalenie, że rolnicy spiszą sami swoje postulaty do przedstawicieli rządzących i w ciągu najbliższych dni dostarczą je staroście.

Ostatecznie mieli jednak okazję przekazać je osobiście – na spotkaniu, z inicjatywą którego wyszedł przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa Jarosław Sachajko (Kukiz'15). Zdecydował się on przyjechać do rolników na miejsce, do Łowicza. Do



Przedstawiciele parlamentu na spotkaniu z rolnikami.

Od lewej: senator Przemysław Błaszczak, poseł Jarosław Sachajko i poseł Tomasz Rzymkowski.

spotkania doszło w niedzielę, 13 stycznia, w sali konferencyjnej starostwa powiatowego. Starostwo było jego organizatorem. Przyjechali na nie, obok przewodniczącego Jarosława Sachajko, także senator Przemysław Błaszczak (z PiS, wybrany z naszego okręgu wyborczego), będący członkiem senackiej komisji rolnictwa, a także poseł z naszego okręgu Tomasz Rzymkowski (Kukiz'15). Rolników, głównie hodowców trzody chlewnej, reprezentowała grupa około 30 osób, wśród nich także kilku samorządowców (m.in. radny sejmiku wojewódzkiego Waldemar Wojciechowski i radni powiatu łowickiego Barbara Ko-

łodziejczyk i Krzysztof Dąbrowski). W spotkaniu brali też udział starosta Marcin Kosiorek, wicestarosta Piotr Malczyk oraz kierownik powiatowego zespołu doradców ODR Krzysztof Igielski.

Przed spotkaniem rolnicy mówili nam, że już wcześniej, także w czasie protestu, wyraźnie powiedzieli co jest ich bolączką, teraz przyszło wysłuchać, jakie propozycje mają dla nich politycy. – Czekamy niecierpliwie, jesteśmy gotowi do rozmów i współpracy – stwierdzili.

Senator Przemysław Błaszczak powiedział nam, że cieszy go taka postawa. – My też chcemy rozmawiać – powiedział.

11 postulatów

Spotkanie trwało około dwóch godzin. – Momentami udzielały się emocje, ale ogólnie dyskusja miała konstruktywny przebieg, rolnicy podeszli do sprawy merytorycznie, przedstawili konkretne postulaty – mówił nam wicestarosta Malczyk. Starosta Kosiorek zadeklarował, że przekaże postulaty z tego spotkania premierowi, ministrowi rolnictwa i wojewodzie łódzkiemu. Te same 11 postulatów zostało też złożone na ręce posła Sachajki.

AgroUnia domaga się m.in. wstrzymania importu wieprzowiny z krajów objętych ASF, ochrony rynku przed napływem mięsa w cenach dumpingowych, szczególnych kontroli sprowadzanego mięsa bez względu na kraj pochodzenia, ograniczenia stosowania fosforanów oraz innych substancji wiążących nadmierną ilość wody w produktach wędliniarskich, całkowitego wybicia dzików na terenie żółtej strefy ASF, wprowadzenia minimalnych cen za żywiec wieprzowy, czytelny dla klienta oznakowania produktów pod względem kraju pochodzenia czy stworzenia funduszu gwarancyjnego (na który zakłady mięsne oraz firmy skupujące żywiec wpłacałyby składki na zabezpieczenie należności za niezapłacony żywiec).

Posł Sachajko przedstawił projekt obywatelskiego programu rolnego, autorstwa posłów Kukiz'15, który będzie jeszcze poddany konsultacjom. Program ten m.in. określa obowiązki państwa względem rolnictwa, obowiązki rolników względem społeczeństwa, zawiera diagnozę stanu polskiego rolnictwa, priorytety oraz pakiet projektów ustaw w zakresie rolnictwa.

Podczas spotkania rolnicy poruszyli także kwestie związane z prowadzeniem hodowli trzody chlewnej i ferm drobiu, takie jak: postulat znakowania produktów pochodzących z Polski flagą, kontrole sprowadzanego mięsa przez inspekcję, bioasekuracja, tucz nakładczy (formuła, w której cały proces wyhodowania tuczniaka przebiega zgodnie z kontraktem zawartym z dużym podmiotem), konsekwencje wstrzymania importu mięsa, terminy płatności na wystawianych fakturach, problemy związane z uzyskiwaniem pozwoleń przy prowadzeniu inwestycji w gospodarstwach rolnych. Mówiono też o odpowiedzialności podmiotów skupujących, bo są wśród nich takie, które zalegają rolnikom z wypłatami na bardzo duże sumy pieniędzy. mwk, tm



Rolnicy przed wyruszeniem na drogę ustalali plan działania, m.in. kto z nich spotka się ze starostą Marcinem Kosiorkiem oraz którymi drogami będą jechać.

REKLAMA

FIRMA KROLUX
ZATRUDNI
do prac związanych z budową dróg kolejowych:
• TOROŚCIARZ • BRYGADZISTA
• OPERATOR KOPARKI
• PRACOWNIK FIZYCZNY
Wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska oraz umiejętności
tel. 668-391-722
dzwonić w godz. 8-15

DZIERZGÓWEK MŁYNI
Młyn Dzierżówek
ZATRUDNI
pracowników
tel. 607-610-373
mlyndzierzowek@wp.pl
lub osobiście

WRS Interior Solution
ZATRUDNI
do nadzoru nad produkcją elementów metalowych do mebli
INŻYNIERA MECHANIKA
Doświadczenie zawodowe nie jest wymagane
Znajomość Inventora mile widziana
tel. 721-721-369
Miejsce pracy Piątek

Gorseciarska Spółdzielnia Pracy „GŁOWNO” w Głownie, ul. Swoboda 4
ZATRUDNI
▪ głównego księgowego
▪ konstruktora bielizny
▪ projektanta bielizny
▪ szwaczki
NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ
z biurem rachunkowym w celu prowadzenie pełnej dokumentacji księgowo-podatkowej
WYNAJMIE:
lokale użytkowe, magazynowe i biurowe
Oferty składać na adres e-mail: sekretariat@gspglowno.pl
KONTAKT: siedziba GSP
tel. 42-719-10-86, 604-478-816

POŻYCZKI POZABANKOWE

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800
Możliwość dojazdu do klienta

Łowicz | Kino Fenix Premiera programu z regionu Śląska

W niedzielę, 20 stycznia o godz. 15.00 w sali kina Fenix wystąpi Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy „Koderki”. W programie przepelnionym śpiewem i tańcem wystąpią wszystkie trzy grupy wiekowe.

Zaprezentowane zostaną programy regionalne m.in. z Łowicza i Krakowa, które znajdują się w stałym repertuarze zespołu. Średnia grupa wiekowa wykona premierowo program z regionu Śląska, do którego przygotowuje się już około pół roku. Kierownik zespołu Katarzyna Polak za-

powiada, że będą też inne niespodzianki.

Przypomnijmy, że zespół stale poszerza swój repertuar, na początku ubiegłego roku najstarsza grupa „Koderki” wykonała premierowo program Beskidu Śląskiego. Szczególnie zachwycali w nim chłopcy, od których choreografia wymagała dużej sprawności fizycznej.

Zespół liczy obecnie około 80 członków – i w takim składzie wystąpi w ŁOK. Do obejrzenia występu zaproszeni są wszyscy mieszkańcy Łowicza i okolic. **aa**

Domaniewice | Festiwal Kolęd Spotkanie z koledą już w niedzielę

Utalentowani wokale pasjonaci kolęd po raz kolejny zaprezentują się na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach. Wielki koncert finałowy, wieńczący XVI Festiwal Kolęd i Pastoralek, odbędzie się w placówce 20 stycznia, o godz. 15.00.

Przypomnijmy, że w wokalnym przeglądzie biorą udział młodzi ludzie z terenu powiatu łowickiego, zgierskiego, skierniewickiego, brzezińskiego, łączyckiego oraz kutnowskiego. Przesłuchania czekają ich już w najbliższych dniach – 18 i 19 stycznia (piątek i sobota).

Laureatów poznamy zaś w niedzielę, kiedy to odbędzie się prezentacja najpiękniejszych kolęd.

– Festiwal jest jednym z największych wydarzeń, organizowanych przez nasz ośrodek. Wszystkich, którzy uwielbiają kolędy i chcą nadal się nimi cieszyć w tym pięknym okresie zapraszamy na niedzielny koncert finałowy. Jestem przekonana, że nie zabraknie wspaniałych występów, pięknych chwil i wielu wruszeń – powiedziała nam dyrektor domaniewickiego GOK-u Edyta Bałaja. **aw**

Kino Fenix | ŁUTW zaprasza Archiwalny Łowicz na dużym ekranie

Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na bezpłatne spotkanie z autorami albumu fotograficznego pt. „Łowicz. Portrety miasta” – Maciejem Malangiewiczem i Jackiem Rutkowskim. Odbędzie się ono 24 stycznia o godz. 16.00 w sali kina Fenix.

Będzie to okazja do spotkania z twórcami publikacji i obejrzenia najciekawszych zdjęć, portretują-

cych Łowicz w latach 1918-2018. Zostaną one zaprezentowane w formie prezentacji multimedialnej na dużym, kinowym ekranie.

W albumie autorzy wykorzystali ponad 500 zdjęć, a większość z nich nie była wcześniej publikowana. Promocja wydawnictwa odbyła się 23 grudnia 2018 roku z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. **aa**

Sport | Wybraliście po emocjonującej końcówce

Łukasz Sęk najpopularniejszym sportowcem

Czytelnicy Nowego Łowiczana i naszego portalu lowiczanie.info wybrali najpopularniejszego sportowca Ziemi Łowickiej 2018 roku.

Nasz plebiscyt rozpoczął się 13 grudnia, od kiedy to czytelnicy mieli czas na zgłaszanie swoich kandydatów do tytułu. W pierwszej turze głosowania, która trwała do 27. grudnia, czytelnicy wybrali 11 kandydatów, którzy przeszli do drugiej tury. Głosowanie, zarówno sms-ami, jak i na kuponach z gazety, przebiegało spokojnie, aż do ostatnich dni zdecydowanie prowadził Konrad Karwat. We wtorek wieczorem nastąpił jednak gorący finał, podczas którego wyłoniony został ostateczny zwycięzca – smsy były wysyłane częściej niż w którymkolwiek z poprzednich dni. Drugim sposobem głosowania było dostarczenie kuponu z gazety do naszej redakcji. Gdy wczoraj rano otworzyliśmy skrzynkę, do której je wrzucaliście i podliczyliśmy, okazało się, że również w kuponach przeważały głosy oddane na Łukasza Sęka,

kolarza amatora, osiągającego w ubiegłym roku fantastyczne wyniki. On też został zwycięzcą.

Łukasz Sęk jest jednym z filarów Klubu Kolarskiego Łowicz, ma 38 lat. W sezonie 2018 zwyciężył w klasyfikacji generalnej ogólnopolskiego cyklu ZTC BIKE RACE. Od kilku lat znajduje się w ścisłej czołówce zawodów Road Tour organizowanych przez Cezarego Zamanę i Dariusza Baranowskiego. Przygodę z kolarstwem zaczął od MTB. Kontynuuje rodzinne tradycje – ojciec Marek Sęk jest utytułowanym zawodnikiem.

Startuje w stroju sygnowanym herbem Miasta Łowicz i logo Powiat Łowicki. Dzięki jego sukcesom indywidualnym i drużynowym, powiat łowicki będzie w 2019 r. gospodarzem dwóch imprez wpisanych do kalendarza PZKol.



Łukasz Sęk na trasie.

Wyniki pierwszej trójki przedstawiają się następująco:

1. Łukasz Sęk	7630 pkt.
2. Konrad Karwat	5530 pkt.
3. Tomasz Wieteska	4470 pkt.

Zwycięzcy serdecznie gratulujemy! Uroczystość wręczenia tytułu odbędzie się 26 stycznia. O szczegółach poinformujemy zwycięzców. O zwycięzcy zaś napiszemy obszernie w następnym NŁ. **mb**

ŁĄCZNE WYNIKI GŁOSOWANIA											
Kandydat	Łukasz Sęk	Konrad Karwat	Tomasz Wieteska	Krystian Kruk	Martyna Wiankowska	Jakub Pająk	Michał Adamczyk	Dawid Pawlak	Cyprian Mrzygłód	Zbigniew Bródka	Artur Janicki
nr kandydata	11	8	10	7	14	9	4	6	12	1	2
liczba punktów	7630	5530	4470	490	390	200	40	40	20	20	10
MIEJSCE	1	2	3	4	5	6	7	7	8	8	9
wyniki głosowania w 2. turze											
nr kandydata	11	8	10	7	14	9	4	6	12	1	2
liczba smsów	574	446	278	18	8	2	3	0	1	0	0
liczba kuponów	60	0	22	0	1	0	0	0	0	0	0
+1 sms (wysłane między 20 a 22)	60	104	55	0	0	0	0	0	0	0	0
suma	694	550	355	18	9	2	3	0	1	0	0
liczba punktów	6940	5500	3550	180	90	20	30	0	10	0	0
wyniki głosowania w 1. turze											
nr kandydata	11	8	10	7	14	9	4	6	12	1	2
liczba smsów	68	3	92	31	30	18	1	4	1	2	1
liczba kuponów	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
suma	69	3	92	31	30	18	1	4	1	2	1
liczba punktów	690	30	920	310	300	180	10	40	10	20	10

RZUT OKIEM | OGÓLNOPOLSKA RANGA IMPREZY STUDIA RAMPA

Cenieni instruktorzy zumbi i urbanize, w tym prawdziwa gwiazda w tym środowisku – Ayhan Sulu z Berlina, przyjechali do Łowicza, aby 12 stycznia wziąć udział w organizowanej co roku przez Studio Rampa imprezie tanecznej. Tym razem wystrój i kostiumy nawiązywały do „Baśni tysiąca i jednej nocy”. Dopisali również tańczący, których pojawiło się przeszło 100, wśród nich zarówno miejscowi, jak i przyjezdni ze wszystkich stron Polski. Impreza tradycyjnie miała charakter charytatywny, wspierała WOŚP. **tm**



Kocierzew Płd. | Dzień Babci i Dziadka Wiele ciekawych występów

W niedzielę 20 stycznia o godzinie 15.00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. odbędzie się Gminny Dzień Babci i Dziadka, do udziału w którym zaproszeni są wszyscy mieszkańcy gminy.

W tym dniu uczniowie szkoły, która będzie gospodarzem wydarzenia, ponownie wystawią jasełka oparte na dramacie „Betlejem polskie” wg Lucjana Rydla. Zgodnie z ich fabułą Jezus przychodzi

na świat w Polsce, a jego narodzenie ma przynieść upragnioną niepodległość.

Dziadkowie i babcie będą mieli także okazję do wysłuchania kolęd w gwarze ludowej w wykonaniu uczniów szkoły w Gągolinie Płd., a uczniowie ze szkoły w Łaguszewie wystawią przedstawienie pt. „Góral szuka żony”. Z koncertem wystąpi też Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra OSP Wicie. Będzie też poczęstunek. **aa**

Łowicz | Muzeum

Koncert kolęd dwóch chórów

W środę, 23 stycznia o godz. 17.30 w sali barokowej Muzeum w Łowiczu rozpocznie się międzypokoleniowy koncert kolęd. Wystąpią w nim chór z Bednar, który prowadzi Aleksandra Kapusta oraz chór seniora działają-

cy przy Klubie Seniora Radość w Łowiczu. Jako przedstawiciel najmłodszego pokolenia zaśpiewa 10-letni wokalista, uczeń szkoły muzycznej.

Koncert trwać będzie około 1,5 godziny. Wstęp jest wolny. **mwk**

sądowych wykonywała dozory wobec osób, które weszły w konflikt z prawem. – Bardzo szlachetna osoba, o ogromnej wrażliwości – wspomina kilkunastoletnią współpracę Edyta Kosmowska. Wspomina, że Mariola nigdy nikomu nie odmówiła pomocy, także gdy coś ważnego działo się po godzinach jej pracy. Swoje obowiązki wykonywała z dużym zaangażowaniem i skrupulatnością. Często dawała z siebie więcej niż było to wymagane. – To ogromna strata dla lokalnej społeczności. To była osoba, dla której liczył się człowiek – nie stanowiska i korzyści – mówi o jej odejściu kurator zawodowy Edyta Kosmowska.

Ponadto była jedną z osób zasiadających w powiatowym zespole ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności, m.in. obok lekarza i psychologa.

Wielu klientom pomocy społecznej, którzy znaleźli się w szczególnej sytuacji, Mariola Kolas pomogła w dopełnieniu formalności związanych z ubezpieczeniem zdrowotnym. Dzięki temu wiele osób uniknęło wynoszących setki, a nawet tysiące złotych kosztów leczenia. – Mariola zawsze miała czas i była na tym swoim posterunku. Zawsze było wiadomo, gdzie kierowniczkę szukać – wspomina Marek Dzieciela.

Wspaniała przyjaciółka

– Ona nie „rozpływała się” nad czymś losem, tylko twardo stała wymagania. Wielu osobom pokazała inną drogę i one nią szły – powiedziała nam Jadwiga Goransson, obecnie mieszkająca w Warszawie wieloletnia przyjaciółka Marioli Kolas, z którą wspólnie rozpoczęły pracę w MOPS w Łowiczu. Dodaje, że prywatnie, jako przyjaciółka, Mariola zawsze była honorowa i dyskretna, nigdy nie zdradziła powierzonych jej sekretów. Zawsze zachowywała się uczciwie i godnie, tego samego wymagała od osób ze swojego bliskiego otoczenia, gardziła plotkami, nigdy o nikim „nie powiedziała złego słowa”.

– Do tej pory jestem w szkole, że moja przyjaciółka odeszła – mówi nam Jadwiga Goransson. Z jej inicjatywy latem odbył się zjazd wspomnieniowy, w którym uczestniczyli bliscy pani Marioli.

Była silna

Diagnoza o chorobie nowotworowej w zaawansowanym już stadium przyszła niespodziewanie. Mariola starała się być silna i nie poddawać się. Zmarła 23 czerwca 2018 roku, po 2 miesiącach walki z chorobą. Krótko wcześniej po raz trzeci została babcią. aa

Gmina Bielawy | Sobota

Spotkanie kół gospodyń

Około 120 osób wzięło udział w spotkaniu wigilijnym noworocznym Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Bielawach.

Spotkanie odbywa się co roku w innym rejonie gminy Bielawy. Tym razem zorganizowano je 6 stycznia w Domu Ludowym w Sobocie. Gospodarzem spotkania było KGW w Sobocie z przewodniczącą Halina Kowalczyk.

Obecne były przedstawicielki 8 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu łowickiego, w tym najmłodszego, bo zawiązanego zaledwie miesiąc temu koła w Leśniczówce, w gminie Biela-

wy. Były również panie z Brzozowa, które w najbliższym czasie mają zamiar założyć koło na swoim terenie. Nie zabrakło przedstawicieli organizacji zrzeszających koła gospodyń, władz gminnych i strażackich. Obecny był m.in. poseł Paweł Bejda oraz wójt Sylwester Kubiński.

Spotkanie rozpoczęła koleda, którą wykonała uczennica Szkoły Podstawowej w Sobocie Maja Kolańczyńska, po której wszystkich gości powitała przewodnicząca Gminnej Rady KGW w Bielawach Irena Białas.

O oprawę muzyczną spotkania zadbała Natalia Marczevska z Wojewodzy. ljs



Dom Ludowy w Sobocie gościł 120 osób, wśród których były panie z 8 Kół Gospodyń Wiejskich.



Tłumy dzieci zgromadziły się wokół Mikołaja, który rozdawał prezenty.

Gągolin Płd. | Choinka w szkole

Świetna zabawa z Mikołajem

Około 70 uczniów Szkoły Podstawowej w Gągolinie Południowym uczestniczyło w czwartek, 10 stycznia, w zabawie choinkowej, trwającej od godz. 10 do 14.

Dyrektor Mirosława Haczykowska powiedziała nam, że organizacją imprezy zajęli się

rodzice. Zabawę z wieloma konkursami poprowadziła animatorka. Jeden z nich polegał na tym, że dmuchając w słomki uczniowie musieli przepchnąć papierowe statki z punktu startu do mety.

– Jest super! Za chwilę będzie kolejny konkurs – mówiły nam Oliwia, Natalia i Ola, uczennice kl. V.

W międzyczasie dzieci odwiedził Mikołaj, który miał dla wszystkich prezenty – pluszaki i słodkości. Rozdał je przy choince, która w tym roku została przystrojona w barwy narodowe: czerwieni i biel. Następnie przyłączył się do zabawy tanecznej z dziećmi, poprowadził m.in. pociąg.

Kolejną ważną imprezą w kalendarzu tej szkoły będzie Dzień Babci i Dziadka, który odbędzie się już 23 stycznia. aa

Bobrowniki | Dla dzieci z Rwandy i Burundii

Misyjni kolednicy odwiedzili mieszkańców

Zgodnie z kilkuletnim zwyczajem w Bobrownikach z okazji Dnia Modlitwy i Pomocy Misjom, który obchodzony jest w święto Objawienia Pańskiego (Trzech Króli) 6 stycznia, dzieci i młodzież skupieni wokół parafii jako misyjni kolednicy odwiedzili część mieszkańców, aby zbierać datki dla swoich rówieśników z Rwandy i Burundi w Afryce.

Tego dnia parafię odwiedziła s. Ilona Firszt ze Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, która na mszach świętych opowiadała o swojej 10-letniej pracy w katolickiej szkole w Dimako w Kamerunie. Obecnie, w Polsce, prowadzi biuro misyjne swego zgromadzenia.

Siostra powiedziała nam, że jadąc do Afryki miała wiele obaw, ale szybko przekonała się, że droga, na której postawił ją Bóg, jest właśnie tym, czego w życiu pragnęła i z utęsknieniem czeka na czas, gdy będzie mogła tam wró-

cić. – W Afryce spotkałam wspaniałych, życzliwych i otwartych ludzi. Nie są oni bogaci, ale potrafią cieszyć się z drobnych rzeczy, wspierać się w trudnych chwilach. To miejsce, gdzie ciągle podstawą funkcjonowania jest rodzina – opowiadała.

Dodała przy tym, że nie wszystkie dzieci są posyłane do szkół, nie każdego bowiem stać na kupienie obowiązkowego mundurka i wyposażenie dziecka w podstawowe rzeczy. Dlatego też np. dostarczone do szkoły kredki, farby, zeszyty, kartony,



Misyjni kolednicy z parafii w Bobrownikach odwiedzając mieszkańców wsi śpiewali w drzwiach kolędy i prosili o ofiary na dzieci z Afryki.

wywołują u uczniów ogromną radość. Jak podkreśliła, misje w swoich działaniach starają się być ostrożne, poza szczególnymi przypadkami unikają rozdawnictwa, starają się za to pobudzić mieszkańców do działania, stwarzając im możliwości rozwoju i zdobycia nowych kwalifikacji.

Siostra Ilona pracowała w ośrodku misyjnym, gdzie było przedszkole, szkoła, do której uczęszczało około 300 dzieci oraz szpital. To całe centrum, które dla mieszkańców jest bardzo ważne. Jak dodała, misje często wspierają w dalszym kształceniu tych młodych ludzi, którzy wykazują po-

nadprzeciętne zdolności. Oprócz Kamerunu, gdzie działa jeszcze misja w Koudandeng, zgromadzenie karmelitanek prowadzi misje także w krajach, na które 6 stycznia zbierano pieniądze: w Burundi posiada cztery ośrodki, w: Bujumbura, Gasura, Gitega, Musongati, a w Rwandzie w Rugango.

Po mszy świętej o godz. 11.00 około 20 dzieci z klas I-VII ze Szkoły Podstawowej w Bobrownikach, wspólnie z siostrą i opiekunami z parafii: Ewą Baigazin i katechetką Agnieszką Szymańską, odwiedziło mieszkańców osiedla położonego w sąsiedztwie świątyni, a także mieszkańców tzw. Traktu Łowickiego. Przed drzwiami każdego z domów dzieci śpiewały kolędy, wywołując mieszkańców. Parafianie przyjęli koledników bardzo ciepło, nie tylko wrzucali szczodrze ofiary do puszek, ale mieli też przygotowane dla nich słodczyce.

– Bardzo miła inicjatywa, możecie do mnie przychodzić co roku – powiedziała im jedna z mieszkanki. Niestety, jak wyjaśniła Ewa Baigazin, nie jest to możliwe, co roku bowiem, ze względu na aurę, dzieci odwiedzają inną część miejscowości. tb



Chrześcijański Bal Młodzieżowy – w tym roku zabawę prowadzili: DJ oraz wodzirej.

Łowicz | Chrześcijański Bal Młodzieżowy

Dlaczego nie mielibyśmy się bawić?

Około 90 młodych ludzi wzięło udział w drugim Chrześcijańskim Balu Młodzieży, który miał miejsce 6 stycznia w restauracji Polonia w Zaciszu. Młodzi, od VII klasy szkoły podstawowej po studentów, przybyli z Łowicza, Lubochni i Rawy Mazowieckiej. Większość z nich działa w swoich parafiach w różnych grupach.

– Pomysł balu zrodził się w diecezjalnym duszpasterstwie młodzieży – powiedział nam ks. Ja-

cek Zieliński – zastanawialiśmy się nad formami pracy z młodymi i przyszedł nam do głowy bal. Powiązaliśmy go ze świętem Trzech Króli, bo skrót Chrześcijański Bal Młodzieży jest bliski skrótowi CMB (Christus mansionem benedicat – Niech Chrystus błogosławi temu domowi), który wypisujemy kredą tego dnia na drzwiach.

Celem balu było „odczarowanie” obrazu chrześcijanina – katolika jako człowieka smutnego, poważnego i zamkniętego w sobie. Ks. Jacek podkreśla: – Nic bardziej fałszywego, chrześcijaństwo jest religią radości, więc dlaczego nie mamy się bawić, tańczyć,

śmiać się, a nawet zaśpiewać? Trzeba tylko zrobić to tak, aby być w zgodzie z Bogiem. W czasie balu młodzi, jak i księża, doskonale się bawią na parkiecie, nie ma jednak alkoholu.

Uczestnicy zabawy powiedzieli nam, że została ona doskonale zorganizowana, był DJ, wodzirej, były światła i dymy. Królowała muzyka dyskotekowa, czy wręcz disco polo. Ale na początku był polonez, bo przecież tym tańcem w naszym kraju rozpoczyna się bale. Na parkiecie bawili się i młodzi i księża.

Dziewczyny z Rawy Mazowieckiej – Maja, Daria i Marta

z grupy Genesis – powiedziały nam, że bardzo podoba im się atmosfera, jest bezpiecznie, inaczej niż na dyskotecce, nie grozi im, że ktoś potraktuje je wulgarnie tylko dlatego, że są dziewczynami. Zaś Alicja, Weronika, Karolina i Iza z grupy Effatha z Lubochni powiedziały, że mogłyby do Łowicza na takie bale przyjeżdżać nawet raz w miesiącu.

Bartłomiej Krysiak, Adrian Antos i Adam Szczepny z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza powiedzieli nam, że bal jest okazją do zabawy oraz do poznania nowych osób i integracji środowisk działających przy parafii. Zapoznawali się, że przed balem była msza święta, którą celebrował bp. Andrzej Dziuba, która była ważnym elementem spotkania. tb

Kultura

Łowicz | Koncert Centrum Edukacji Muzycznej

„Bądź dobrym!” – mówią koledy i pastorałki

W Centrum Edukacji Muzycznej w Łowiczu nie ma typowych egzaminów w sensie ścisłym, ale swego rodzaju egzaminem jest organizowany koncert świąteczny, w którym przed publicznością prezentują się wszyscy uczniowie tej szkoły. W tym roku był organizowany po raz 15., mogliśmy go wysłuchać w łowickim muzeum 13 stycznia.

Na repertuar składały się oczywiście koledy, pastorałki i inne pieśni związane ze świętami Bożego Narodzenia. Rozpoczęło się od „Gore gwiazda Jezusowi”, zaprezentowane przez korowód koledników w łowickich strojach ludowych, którzy przeszli przez muzeum, od wejścia do sali barokowej, w któ-



Wykonawcy pierwszej części koncertu śpiewają „Gore gwiazda Jezusowi”.

rej była koncertowa scena. Przewodzący koncert Stefan Staszewski mówił, że bardzo chciał w tym roku podkreślić elementy kultury ludowej, która jest ważną częścią naszego lokalnego dziedzictwa.

Utworki były śpiewane i grane na różnych instrumentach, zarówno solo, jak i w zespołach kameralnych czy w chórze. Koncert podzielony był na dwie części, w pierwszej wystąpili młodszy uczniowie, w drugiej starsi.

Koledy i pastorałki są bardzo różne pod względem poziomu trudności wykonania – mówiły zgodnie Jagoda Stasiarczyk i Vanessa Janicka, których występ zamykał część koncertu. Same wykonały pieśń „Maryjo czy ty wiesz”, którą uznały za bardzo wymagającą. Nie był to ich pierwszy występ na koncercie świątecznym, bo Jagoda uczy się w CEM od trzech lat, a Vanessa od dwóch.

Koncert w muzeum połączony był z kwestą Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Towarzyszyło mu hasło: „Bądź dobrym”. Pieniądze przy muzeum zbierali harcerze łowickiego hufca ZHP oraz uczniowie Centrum Edukacji Muzycznej. **tm**

Łowicz | Klub Art Piwnica

Bluesowanie po raz trzeci

W piątkowy wieczór, 11 stycznia, po raz trzeci w ostatnim czasie łowicki klub Art Piwnica gościł miłośników muzyki bluesowej i rockowej na otwartym jam session.

Każdy mógł przynieść dowolny instrument i zagrać na nim przed gośćmi lokalu. Chętnych nie brakowało, niektórzy przyjeżdżali nawet spoza powiatu łowickiego, na przykład z Głowna, Skierniewic czy Sochaczewa.

Nad całością czuwał Jacek Machnikowski, gitarzysta zespołu Koniunktura. Dominowały utwory z klasyki gitarowego grania, zarówno polskiego, jak i zagranicznego. Pierwszym zagrany utworem było „Kiedy byłem małym chłopcem” Breakoutu, którego repertuar później powracał



Oczywistym było, że zagrają gitary i perkusja, ale można było też usłyszeć inne instrumenty, jak na przykład saksofon.

jeszcze kilka razy. Impreza była też okazją, aby już w piątek – na dwa dni przed finałem – wrzucić coś do puszk WOŚP i otrzymać serduszek. Kwestujące wolontariuszki stały w wejściu do lokalu. **tm**



Lena Barlak i Lidia Kuś otwierały koncert.

Łowicz | Społeczne Ognisko Muzyczne

Oberki przeplatały się z muzyką poważną

Ponad 30 utworów znalazło się w programie corocznego koncertu karnawałowego Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu w kinie „Fenix” 13 stycznia. To zwykle jeden z dwóch w roku,

obok majowego dnia matki, największych występów wychowanków ogniska, które działa już od 1957 r. Tegoroczny koncert był zrazem podsumowaniem projektu „SOS dla instrumentalnej muzy-

ki łowickiej”, dlatego nie zabrakło silnych akcentów ludowych – w tym występu zespołów „Giniolna” i „Gińczoki”, działających w ramach ogniska. W trwającym 1,5 godziny koncercie można było

usłyszeć nie tylko melodie oberka i mazurka, ale też wiele utworów muzyki klasycznej i rozrywkowej. Szerokie było instrumentarium – uczestnicy grali na skrzypcach, gitarze, fortepianie, keyboardzie czy akordeonie, występowali zarówno solo, jak i w duetach, czy małych zespołach. W sumie wystąpiło ich przeszło 40. **tm**

REKLAMA

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

REKLAMA

NZOZ ALAMED

Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TĘNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY

Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

REKLAMA

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA

Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

REKLAMA

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

REKLAMA

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

REKLAMA

GABINET ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortepeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

REKLAMA

AgaMED

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI

Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

REKLAMA

LARYNGOLOG Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon., i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

REKLAMA

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

KUSMIERCZYK KRYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

REKLAMA

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywienia.pl

REKLAMA

specjalista LARYNGOLOG dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki

Łowicz, ul. Długa 14
Głowno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

REKLAMA

GABINET „ALEXANDER-MED”

AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
 - rwa kulszowa, barkowa
 - przepuklina dysków
 - nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe • bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

REKLAMA

Choroby kręgosłupa, głowy, krążeńia i układu nerwowego
Adiunkt Kliniki Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Zgierz

Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE:

- SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1
- w czwartki w godz. 14.15-15.30 zapisy: tel. 505 134 136
- ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39
- w czwartki w godz. 16.00-18.00 zapisy: tel. 536 896 766

REKLAMA

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40

Z sali sądowej

Łowicz
Szokującymi komentarzami zajmie się prokuratura

Przynajmniej częścią szokujących i wulgarnych komentarzy zamieszczanych na Facebooku po tragicznych wydarzeniach i śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza będą zajmować się prokuratura.

Wiele wskazuje na to, że również i prokuratura w Łowiczu.

Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych zapowiedział zgłaszanie doniesień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do lokalnych prokuratur. Wśród osób będących w zainteresowaniu OMZRiK są też dwaj internauci z Łowicza.

– Zgłoszeń jest bardzo dużo, ciągle je opracowujemy i będziemy zgłaszać do miejscowych prokuratur – dowiedzieliśmy się w ośrodku.

Część zgłoszeń została wysłana przez ośrodek 15 stycznia. Do prokuratury w Łowiczu zgłoszenia jeszcze nie wpłynęły. Komentarzy celowo nie przytaczamy, są wulgarnie. mak

Gmina Łyszkowice | Sprawa sądowa byłego dyrektora GOKiS

Wyrok już wkrótce

Czy Piotr Klimkiewicz zostanie uniewinniony – jak chce tego on i jego obrońca, czy też Sąd Rejonowy w Łowiczu uzna – tak jak prokurator, że powinien zostać skazany? Rozstrzygnięcie sprawy z politycznym konfliktem w tle powinno zapaść jeszcze w styczniu.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że Piotr Klimkiewicz, sołtys Łyszkowic, oskarżony jest o przekroczenie uprawnień, niedopełnienie obowiązków służbowych i fałszowanie dokumentu w czasie, kiedy pełnił funkcję dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Łyszkowicach. Ze stanowiska został odwołany po kontroli w jednostce przeprowadzonej z polecenia wójta Adama Ruty. To także wójt zgłosił na prokuraturę sprawę, które w ubiegłym roku stały się przedmiotem postępowania sądowego (pierwsza rozprawa w tej sprawie miała miejsce 25 czerwca ub. roku).

10 stycznia sędzia Anna Kwieciń-Motylewska zamknęła przewód sądowy, jednocześnie od-

raczając wydanie wyroku – ze względu na skomplikowany charakter sprawy – do 24 stycznia.

W mowie końcowej prokurator stwierdził, że w tej sprawie można mówić o dwóch ciągach przestępstw, w przypadku obu za właściwy wymiar kary uznał po jednym roku pozbawienia wolności. zaproponował, by wobec tego wymierzyć karę łączną 1,5 roku pozbawienia wolności, zakazu sprawowania kierowniczych funkcji w jednostkach administracji publicznej przez okres 3 lat, a także wyrównania strat finansowych GOKiS, o jakich była mowa w akcie oskarżenia.

Jako najbardziej jaskrawy przykład nieprawidłowości prokurator przywołał fakt wypłacania nagród (sześć premii kwartalnych i dwie nagrody, łącznie na sumę 5.000 zł) samemu sobie, co jest przykładem ogromnego konfliktu interesów (nawet abstrahując od samych zapisów Kodeksu Karnego). W ocenie prokuratury nie można w tej sprawie mówić o działaniu oskarżonego w przekonaniu o jego do- brych intencjach (o czym w trakcie postępowania mówił Piotr Klimkiewicz, na przykład w kontekście wyłożenia kostki przed budynkiem GOKiS), a raczej o zaniebdaniach.

Prokurator stwierdził też, że konflikt pomiędzy dyrektorem GOKiS i jego przełożonym (wój-

tem Adamem Rutą) nie miał bezpośredniego wpływu na kwestie będące przedmiotem tej rozprawy, które dotyczą konkretnych działań.

Oskarżony i obrońca prosili natomiast o uniewinnienie. Adwokat, odnosząc się do kwestii wypłacanych nagród, stwierdził, że za kwestie wypłat odpowiadała w GOKiS wyłączanie główna księgowa, której postępowanie w tym przypadku budzi duże wątpliwości. To ona podpisywała się pod każdym rachunkiem (poświadczając tym samym prawidłowość wykonanej operacji) i była jedyną osobą upoważnioną w umowie z bankiem spółdzielczym do dokonywania wypłat z konta GOKiS.

Zdaniem obrońcy co najmniej zastanawiające jest to, że mając wiedzę o nieprawidłowościach główna księgowa nie powiedziała o tym swojemu przełożonemu, czyli dyrektorowi, ale poszła z tym do wójta, który też nie wyjaśnił tej sprawy z dyrektorem przed złożeniem zawiadomienia.

Obrońca stwierdził, że oskarżony o nieprawidłowości przynależnych nagród dowiedział się dopiero potem i natychmiast zwrócił niesłusznie pobraną kwotę. Zwrócił uwagę na fakt, że przed kontrolą, której następstwem okazało się odwołanie dyrektora i zawiadomienie prokuratury, były w jednostce prowadzone inne kontrole

cię zawodową, jak i działania społeczne. Stwierdził, że od kiedy poinformował Adama Rutę, że w wyborach samorządowych w 2018 roku też chce ubiegać się o stanowisko wójta, stał się ofiarą licznych słownych ataków i prowokacji (jak przykład podał wprowadzenie go przez ochronę z terenu imprezy na gminnym festynie w lipcu tego roku) – działania te nazwał „wyreżyszerowanym spektaklem”.

Mówił, że choć zdaje sobie sprawę, że ze wszystkie informacje nie mają ze sprawą związku bezpośredniego, oddają jednak ogólny klimat tworzony wokół jego osoby w lokalnym środowisku, którego specyfiką jest życie plotkami i medialnymi doniesieniami.

Stwierdził, że rzucanie różnych, niepotwierdzonych oskarżeń to próba zdyskredytowania go, dostrzegł też analogie z sytuacją dyrektora Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach Małgorzaty Zielińskiej, która również była rywalką obecnego wójta w wyborach i również była atakowana. Za takie ataki Piotr Klimkiewicz uznaje częstsze niż normalnie kontrole w szkole, a także wygłaszane publicznie komentarze wójta na sesjach rady gminy i innych okazjach, czy też na stronie internetowej gminy. Mówił też, że zastanawiającym dla niego jest fakt, że główna księgowa GOKiS, która w tej sprawie składała zeznania, jest na wypowiedzeniu z pracy.

Oskarżony przekonywał, że jest człowiekiem uczciwym i sprawiedliwym, choć nie nieomylnym. Uważa, że za popełnione nieświadomie błędy został już de facto raz ukarany – pozbawieniem stanowiska oraz pracy, której był oddany, a także nadzarpnięciem jego dobrego wizerunku wśród lokalnej społeczności, na który pracował przez lata. ■

“

Jako najbardziej jaskrawy przykład nieprawidłowości prokurator przywołał fakt wypłacania nagród łącznie na sumę 5.000 zł samemu sobie.

(także w 2015 i w 2016 roku), które niczego nieprawidłowego nie wykazały – dlatego też dyrektor, zdaniem obrońcy, miał prawo domniemywać, że jego działania są prawidłowe.

Odnośnie zarzutu fałszerstwa (usuniecia z dokumentu daty, pieczętki i podpisu na rozporządzeniu GOKiS) obrońca mówił, że nie takiego nie miało miejsca – w toku postępowania nie zostało udowodnione, że data i pieczęć na tym rozporządzeniu były, a nie ma ich na żadnych z wcześniejszych tego typu rozporządzeń.

Obrońca zwraca też uwagę, że jeżeli nawet w GOKiS w niektórych przypadkach dochodziło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych, to powinno to być przedmiotem postępowania dyscyplinarnego, a nie karnego.

Sam Piotr Klimkiewicz w mowie końcowej przypomniał swoje przeszłe osiemnastoletnie zaangażowanie w sprawę gminy i jej rozwój, zarówno poprzez pra-

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK tel. 608-582-834

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Hłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja
- esperal
- kwalifikacje do zabiegów
- wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET FIZJOTERAPII

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

MASAŻ 25 zł - 30 min.

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza • dziecięca • RTG • wybielanie • protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

GABINET STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

Łowicz ul. Tkaczew 7F

DENTASTYL

CENTRUM stomatologiczne

lek. dent.
Sylwia Marzec
z zespołem lekarzy

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZABIEGI:

- usuwanie zębów zatrzymanych
- podcinanie wędzidełek
- wyluszczenie torbieli
- usuwanie zmian na błonie śluzowej
- wycinanie kapturów dziąsłowych
- plastyka wyrostka

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej

Łowicz, ul. Klickiego 66

- Platforma Schumanna 3D Platte Medical – zabiegi lecznicze
- Vegatest – testy na obecność wirusów, grzybów i oczyszczanie
- masaż na urządzeniu Rolletic
- masaż leczniczy i relaksacyjny

Umawianie wizyt: 501-074-060
www.vegatest.lowicz.pl

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pağowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Wiadomość tylko dla osób mających problemy ze słuchem

Jeśli...

- ✓ masz 40 lat (i więcej) i zauważasz u siebie ubytki słuchu,
- ✓ jesteś obywatelem Polski,
- ✓ Twój miesięczny dochód (emerytura, pensja, renta) nie przekracza 3500 zł...

Koniecznym przeczytaj ten list, ponieważ przysługuje Ci prawo do udziału w ogólnopolskim programie **odzyskiwania słuchu**. Dzięki niemu tylko w tym roku blisko 11 000 Polaków skorzystało z bezzwrotnego dofinansowania. Wszyscy oni znów odzyskali szansę, by **normalnie słyszeć**.



Prof. Tomasz Kamiński, specjalista ds. problemów ze słuchem i koordynator programu odzyskiwania słuchu

Szanowny Czytelniku,

Nazywam się Tomasz Kamiński i specjalizuję się w problemach układu słuchowego. Zależy mi, żeby ten list przeczytało jak najwięcej osób mających problemy ze słuchem. Mam dla nich **ważną wiadomość**.

Pomagam ludziom **odzyskać słuch** – bez operacji i wszczepiania implantów. I robię to w 60 sekund. To możliwe, ponieważ korzystam z technologii, która pozwala odzyskać **sprawność słuchową**.

Technologia, o której Ci opowiadam, posłużyła do stworzenia **Audiokorektora Wzmacniającego Słuch** – urządzenia, dzięki któremu każdy może znów słyszeć

tak, jak w wieku 25–30 lat!

Odkrywcą tej technologii i współkonstruktorem Audiokorektora Wzmacniającego Słuch jest prof. Mathieu Deschamps. Oto, jak opisuje on proces odzyskiwania słuchu przez osoby używające jego urządzenia:

„Wraz z moim zespołem odkryliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu, na które można oddziaływać na poziomie nanokomórkowym. Następnie stworzyliśmy specjalny mikrochip (AVD-873), który umożliwia takie oddziaływanie. W rezultacie osoby, które go noszą, słyszą nawet o 264% dokładniej niż wtedy, gdy nosiły aparaty słuchowe”.

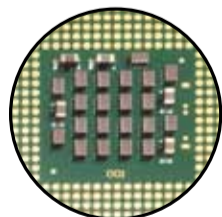
Prof. Mathieu Deschamps znam od czasów moich praktyk w USA. Poprosił mnie o pomoc w uruchomieniu jego programu odzyskiwania słuchu w naszym kraju.

Jedną z pierwszych uczestniczek polskiej edycji programu była moja mama. Wy tłumaczyłem jej, że Audiokorektor Wzmacniający Słuch **to nie jest zwykły aparat słuchowy**. Jest o wiele



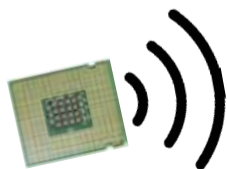
Audiokorektor Wzmacniający Słuch dzięki swym rozmiarom **jest niewidoczny** dla osób postronnych.

Posiada **uniwersalne wkładki w różnych rozmiarach** dzięki którym Audiokorektor idealnie dopasowuje się do budowy ucha i przylega do skóry.



Ustyszysz nawet najmniejszy szept! Mikrochip AVD-873 wyłapuje dźwięki we wszystkich zakresach, w których operuje ludzkie ucho.

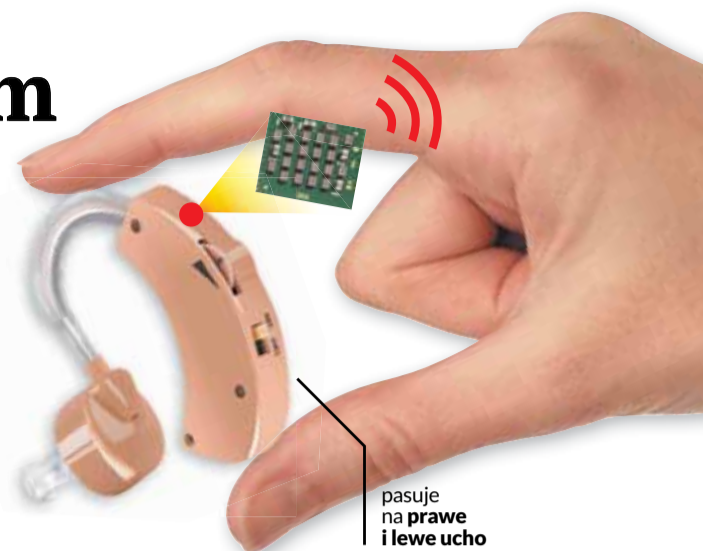
Dzięki niemu możesz znów **ustyszeć czyjś szept, wyłapywać i rozróżniać głosy w tłumie** – nie umknie Ci żaden ważny dźwięk!



lepszej jakości i nie został stworzony do nabijania kasy prywatnym firmom – **technologia w nim zastosowana jest 6 razy tańsza** od tej zastosowanej w aparatach słuchowych podobnej jakości.

Mama zdecydowała się spróbować. Kiedy ponownie ją odwiedziłem, powtarzała, że **słyszy tak, jak w wieku 30 lat!** Byłem zachwycony, ponieważ jako osoba posiadająca wiedzę na temat schorzeń słuchu mam świadomość, że **80% osób tracących słuch (głównie po 70. roku życia) jest zagrożonych demencją, a nawet chorobą Alzheimera**. Dlatego postanowiłem napisać ten list.

Sprawdź, czy przysługuje Ci dofinansowanie



pasuje na **prawe i lewe ucho**

Każdy, kto zgłosił się do programu odzyskiwania słuchu, potrzebował 60 sekund, by zapewnić sobie idealny poziom słyszenia. Tylko tyle trwa ustawienie i włożenie do ucha Audiokorektora Wzmacniającego Słuch. Zawsze, gdy trafiała do mnie nowa osoba, najpierw była euforia podczas testowania urządzenia, a potem... krępujące pytanie o jego cenę.

Audiokorektor Wzmacniający Słuch:

- może 7-krotnie lepiej niż zwykłe urządzenie wzmacniające wyczuć ucho na szept i różne dźwięki w tłumie,
- **nie emituje szumów i pisków**,
- może „cofać wiek” Twojego słuchu średnio do przedziału **25-35 lat**,
- pozwala słuchać muzyki, radia, rozmawiać przez telefon.

Markowe urządzenia dorównujące parametrami Audiokorektora Wzmacniającego Słuch, kosztują od 8000 do 12000 zł. Tymczasem Audiokorektor, dzięki optymalizacji produkcji i usunięciu pośredników, jest dostępny cenowo dla wszystkich! Bez dofinansowania za 1987 zł, ale Ty możesz go otrzymać za ułamek tej kwoty za udział w Klubie Seniora!

Być może wciąż jesteś sceptycznie nastawiony. Dlatego daję Ci słowo, że Audiokorektor Wzmacniający Słuch zapewnia **pełne dopasowanie do kształtu Twojego ucha**. Posiada zestaw silikonowych wkładek w różnych rozmiarach, które można dopasować do każdego ucha. Jest wygodny, nie wypada i nie sprawia bólu przy noszeniu.

Wracając do ceny... Gdyby Audiokorektor sprzedawany był w sklepach, byłby dostępny za kwotę aż 6 razy wyższą. To właśnie pominięcie sklepów umożliwiło obcięcie kosztów i obniżenie ceny. Dodatkowo teraz jest ono objęte **specjalnym dofinansowaniem**, dzięki któremu otrzymasz Audiokorektor Wzmacniający Słuch za udział w Klubie Seniora **za jedyne 137 zł** (zamiast za 1987 zł)!

Aby skorzystać z dofinansowania, wystarczy jak najszybciej zadzwonić pod numer podany na dole. Pamiętaj, że **dofinansowanie przysługuje wyłącznie tym osobom, które zgłoszą się do 24 stycznia 2019 roku**. Później te pieniądze przepadną. To tak, jakbyś podarł i wyrzucił 1850 zł (naprawdę stać Cię na taki gest?).

Zadzwoń, aby otrzymać Audiokorektor Wzmacniający Słuch za udział w Klubie Seniora **za jedyne 137 zł**. A już za kilka dni pod Twoimi drzwiami zjawi się kurier z ubezpieczoną paczką. W razie jakichkolwiek pytań zadzwoń, a ja lub inni nasi wykwalifikowani specjaliści z przyjemnością z Tobą porozmawiamy. Działaj zanim fundusz na dofinansowanie zostanie wyczerpany.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku,

Tomasz Kamiński
Tomasz Kamiński

Zadzwoń już dzisiaj!
tel. 81 300 32 93

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

